

Jadą wagony z ziemniakami

Jesień to okres szczytu przewozów ziemniaków. W tym sezonie jednak na trasach panuje mniejszy ruch niż w latach poprzednich. Dotyczy to również naszego regionu. Na Suwalszczyźnie PKS sporadycznie transportuje ziemniaki; ta jednostka ma jeszcze sporo nie wykorzystanego taboru. Niestety, na razie brak kontrahentów. Przedsiębiorstwo Przewozu Towarów PKS w Białymstoku zajmuje się przede wszystkim wożeniem buraków do cukrowni w Łapach. Zawarto porozumienie na dostawę 100 tys. ton. Prawdopodobnie podpisana zostanie kolejna umowa na większą ilość.

Ciężarówka dociera do odległych punktów skupu w woj. łomżyńskim m.in.: Szumowa, Radziłowa, Miastkowa. Poza tym zaangażowano po kilka samochodów PKS z Bielska Podlaskiego i białostockiego „Trans-

budu”. Po trzy punkty mają do „obsłużenia” przedsiębiorstwa PKS w Siemiatyczach i Zambrowie. Natomiast niewiele wozu się ziemniaków. Dotychczas wysłano kilka samochodów na Śląsk, które z powrotem zabierały węgiel. Istnieje szansa transportu 3,5 tys. ton tych ziemniaków do Doniecka. Czy jednak dojdzie to do skutku, ze względu na dość znaczną odległość, na razie nie wiadomo.

Rejon PKP w Białymstoku, po okresowych perturbacjach związanych z niepodstawieniem wagonów przez kolej radziecką, kontynuuje przewozy ziemniaków. Ilość tego towaru rośnie z dnia na dzień. Na przykład przedwcześnie załadowano 3,8 tys. ton, podczas gdy w niektórych poprzednich dniach

ciąg dalszy na str. 2

Woda coraz droższa

W Europie woda staje się coraz droższa. Stąd dążenie wielkich zakładów do budowania zamkniętych obiegów z uzdatnianiem wody do powtórnego użytku.

Najdrożej za wodę płaci przemysł w Republice Federalnej Niemiec — metr sześcienny kosztuje średnio 2,06 marki. Na świecie droższa woda jest tylko w Australii, czemu nie należy się dziwić, jeśli się pamięta, że jest to najuboższy w wodę kontynent na kuli ziemskiej.

Woda dla przemysłu w Niemczech w najbliższym czasie będzie jeszcze droższa, co jest wynikiem przyłączenia NRD, gdzie sieć kanalizacyjna wymaga gruntownego remontu.

Najtańszą wodę ma w Europie Norwegia, gdzie za metr sześć, płaci się 52 fenigi, czyli jedną czwartą ceny wody w RFN. (PAP)

Zbigniew Bujak w Białymstoku

Moje stosunki z Lechem zawsze były chłodne

— Nie występuję jako emisariusz zbierający głosy dla Tadeusza Mazowieckiego, lecz przede wszystkim jako animator Ruchu Obywatelskiego Akcja Demokratyczna, który premiera uznaje za najwłaściwszego kandydata na prezydenta — od tego wyjaśnienia rozpoczął swoje spotkanie ze studentami w Białymstoku Zbigniew Bujak.

Mimo poparcia jakiego ROAD udziela Tadeuszowi Mazowieckiemu, gość studentów nie unikał dyskusji o tzw. słabych stronach premiera. Zbigniew Bujak wręcz otwarcie powiedział, że kandydat ROAD-u może być, zdaniem tego ugrupowania, lepszym prezydentem niż premierem.

— Prezydent — mówił — ma więcej czasu na zastanowienie się nad podejmowanymi decyzjami. Premier zaś, wynika to ze szczególnej sytuacji kraju, musi reagować bardziej spontanicznie. Tadeusz Mazowiecki, mimo że jest

człowiekiem konsekwentnym i zdecydowanym, ze względu na osobowość bardziej pasuje na stanowisko prezydenta.

Pady również inne argumenty przemawiające za tą kandydaturą. Zdaniem Z. Bujaka, jedynie premier dysponuje konkretnym programem wyborczym, on jest też ucie-

ciąg dalszy na str. 2

Co słyhać w MSW?

W Warszawie z dziennikarzami Klubów Publicystów Prawnych i Parlamentarnych stowarzyszeń dziennikarskich spotkali się wiceministrowie Spraw Wewnętrznych: Jan Władacki i Jerzy Zimowski. Poruszano problemy związane z przebudową ministerstwa, jego polityką informacyjną oraz sprawy bulwersujące opinię publiczną.

Minister Zimowski odpowiadając na pytanie, czy sygnał o aferze „Żelazo” Urząd Ochrony Państwa otrzymał z zagranicy odparł, że on nic o tym nie wie, a sprawa wypływa podczas przeglądania dokumentów „oddziedziczonych” przez powstały 10 sierpnia br. UOP.

którzy nie zgadzają się na budowę trzeciego pawilonu. Przede wszystkim obiekt jest usytuowany stanowczo za blisko bloku i stwarza mnóstwo uciążliwości i zagrożeń dla bezpieczeństwa mieszkańców. Widać to już na przykładzie dwóch

pierwszych pawilonów, których budowa jest poważnie zaawansowana. Dojazd do klatek jest tak wąski, że jakikolwiek manewr przy wyjeździe jest niemożliwy. Trzeba to czynić tyłem. W razie nieszczęśliwego wypadku albo

ciąg dalszy na str. 2

Jak się nie przejechać na skórcie od banana?

Hurtem,
mości panowie
Handlowanie
spożywką
i... normalną?

* Z okazji dwunastej rocznicy objęcia godności najwyższego zwierzchnika Kościoła katolickiego — napisał w telegramie skierowanym do papieża Jana Pawła II prezydent RP Wojciech Jaruzelski — proszę przyjąć moje najserdeczniejsze gratulacje oraz życzenia zdrowia i pomyślności w pełnieniu tak szlachetnej i odpowiedzialnej roli. Jestem przekonany — stwierdza dalej prezydent — że przyszłość naszego państwa, głowa Kościoła do ojczyzny kraju przyczyni się do moralnego umocnienia Polski, tak bardzo potrzebnego w dobie głębokiego przełomu.

* Irak gotów jest podjąć rokowania pokojowe o ile nie będzie to oznaczało dla niego



utrąty twarzy. Poinformowali o tym dwaj niemieccy deputowani z Parlamentu Europejskiego, którzy powrócili z Bagdadu. Irak dał do zrozumienia, iż gotów jest zaakceptować mediację Genschera, Mitterranda lub Willy Brandta.

* Za rozwinięcie teorii, które umożliwiły inwestorom lepsze zrozumienie mechanizmów współczesnych rynków finansowych, a także finansów wielkich korporacji, amerykańscy profesorowie Harry Markowitz, William Sharpe i Merton Miller otrzymali Nagrodę Nobla za rok 1990 w dziedzinie ekonomii.

* Najbliższy szczyt Układu Warszawskiego odbędzie się 3 listopada w Budapeszcie. Na posiedzenie Doradczego Komitetu Politycznego Układu Warszawskiego przybędą przywódcy sześciu państw: Związku Radzieckiego, Bułgarii, Węgier, Polski, Rumunii i Czechosłowacji.

* Związek Radziecki przesłał sekretarzowi generalnemu ONZ Javierowi Perezowi de Cuellarowi dokładny raport na temat swoich wydatków wojskowych. W roku 1989 ZSRR przeznaczył na obronę 77,9 mld rubli (ok. 139 mld dol. po oficjalnym kursie), tzn. nieco więcej niż poprzednio podawano. W roku 1990 wydatki te zmniejszyły się o 8 proc. (opr. ota)

Oceniając rynek artykułów spożywczych w naszym regionie, można pokusić się o nieśmiałe stwierdzenie: — „prawie Zachód”. Wyrastające jak grzyby po deszczu prywatne sklepy oferują importowane „delikatesy” przypominające o „kolorowy zawrót głowy” jakością wykonania a także i ceną. Jeśli zaś przyjrzeć się artykułom spożywczym pierwszej potrzeby, to ten Zachód jakby zdecydowanie znika z horyzontu.

Mechanizmy rynkowe, które spowodowały duży napływ luksusowych towarów spożywczych, nie stwarzają odpowiedniej zachęty dla handlowców do zainteresowania się asortymentem mniej popularnym. Właściwie jedynym dystrybutorem tej „nie chęanej” „spożywką” jest Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego. Tylko tam przysparzane zostały zapalki, kasze czy np. ocet.

Przedsiębiorstwo to znajduje się w okresie przekształceń własnościowych. Dyrektor białostockiego Oddziału Adam Stępnik zdecydowanie twierdzi, iż perspektywa zmian w firmie wprowadziła konieczność innego, bardziej elastycznego podejścia do handlu. Z drugiej strony niejasność mającego zaistnieć procesu, stwarza wśród pracowników wizję ciągłego zagrożenia bezrobociem. Rozwiązaniem najpowszechniej akceptowanym przez załogę wydaje się utworzenie jednoosobowej spółki Skarbu Państwa.

Przy ul. Składowej zorganizowano wzorcowie, gdzie towar można obejrzeć, a nawet dotknąć. Zamówienia realizowane są od ręki, a po skomputeryzowaniu zakładu czas tracony przez handlowca skróci się do minimum. Najbardziej godną polecenia (szczególnie emerytom i rencistom „starego portfela”) wydaje się sieć sklepów detalicznych utworzonych przez PHS, gdzie marża wynosi jedynie 5 proc., co jest dużą różnicą w porównaniu z innymi placówkami. Największą jednak barierą dla w miarę normalnego handlu spożywką stworzyły przetargi na lokale handlowe. Cena 600 tys. za m kwadr. delikatnie mówiąc jest nienormalna.

ciąg dalszy na str. 2

Gabriel Janowski nie będzie kandydował

Senator Gabriel Janowski nie będzie kandydował na urząd prezydenta — zdecydowała na nadzwyczajnym posiedzeniu Rada Krajowa NSZZ RI „Solidarność”.

Rada podjęła uchwałę o poparciu kandydatury Lecha Wałęsy na ten urząd i zaprosiła go na spotkanie z członkami krajowej rady. (PAP)

Dokumentacja zgłoszenia Tadeusza MAZOWIECKIEGO

— w Państwowej Komisji Wyborczej

Do Państwowej Komisji Wyborczej wpłynęły we wtorek 16 bm. dokumenty niezbędne do zarejestrowania Tadeusza Mazowieckiego jako kandydata na prezydenta. Dostarczono wszystkie dokumenty, których wymaga ustawa o wyborze prezydenta. Są wśród nich wykazy wyborców popierających zgłoszenie, które sekretariat komisji skrupulatnie przelicza. Zgłoszenia dokonał Krajowy Komitet Wyborczy Tadeusza Mazowieckiego. (PAP)

Finał konkursu chopinowskiego — bez Polaka

Wczoraj wieczorem ogłoszono listę finalistów konkursu chopinowskiego. Wystąpią: Kevin Kenner (USA), Anna Malikowa (ZSRR), Rolero Cornedo (Włochy), Caroline Sageman (Francja), Margarita Szewczenko (ZSRR), Takoko Takahashi (Japonia) i Yukio Yokoyama (Japonia).

Nie ma na tej liście Polaka. Wojciecha Sw. Atte, jedynego reprezentanta naszego kraju zakwalifikowanego do III etapu zawodowy nerwy, uniemożliwiając mu występ. (ota)

POGODA

Synoptycy przewidują, że dziś będzie bezchmurnie lub wystąpi tylko niewielkie zachmurzenie. W nocy i rano miejscami mgły, lokalnie utrzymujące się do godzin południowych. Temperatura maksymalna 17–19 st. C., minimalna 7–9 st. C. Wiatr słaby, z kierunków południowo-wschodnich.

Jutro — bez większych zmian. (ota)

EKSPRESEM

PODPALACZ NA PLEBANI

Sześć sekcji straży pożarnej walczyło wczoraj z ogniem na plebanii w Żylinach (gm. Suwałki). Pożar wybuchł jednocześnie w trzech miejscach, tuż przed północą. Spaleniu uległy budynki gospodarcze, własność parafialna. Straty sięgają 50 mln zł. Podejrzewa się podpalenie. Ekipa poli-

cyjna prowadziła wczoraj intensywne dochodzenie. Kto podpalił ogień? — pozostaje na razie pytaniem bez odpowiedzi.

ZNOWU DO KRYMINALU

Rabusz zaatakował z nienacka o godz. 4.35 mieszkańca miejscowości Lachy (gm. Turów). Napad wy-

ciąg dalszy na str. 2

W białostockim osiedlu „Piaski” wciąż wrze. Od pewnego czasu oliwy do ognia dolewają pomysłodawcy budowy pawilonów handlowych przy ul. Legionowej, tuż przed oknami bloku nr 9. Kiedy zaczęto wykop pod trzeci o-

krócią musimy stwierdzić, iż ich wola nie jest traktowana serio zarówno przez władze miasta, jak i radę osiedla. O ile prezydent mógł — jako urzędnik — ustawić się bokiem do mieszkańców i ich problemów, o tyle zupełnie

niezrozumiałym wydaje się być stanowisko rady osiedla, wybranej jakby nie było przez samych zainteresowanych. A właśnie ta ostatnia czyni wszystko, aby popsuć ludziom krew do reszty. Na siłę stawia pawilony!

Przyjrzyjmy się argumentom lokatorów bloku nr 9,

Wulkan na „Piaskach”

biekt, ludzie nie wytrzymali i wyszli na ulicę.

Wczoraj rozpoczęli pikietę. „Chcemy widnych mieszkań”, „Walczyć o zdrowie i bezpieczeństwo”, „Nie chcemy muru pod nosem” — wołały plakaty.

Byliśmy wśród demonstrujących lokatorów i z przy-

ciąg dalszy na str. 2

Jak się nie przejechać na skórcie od banana?

Ciąg dalszy ze str. 1

na, a starzy handlowcy twierdzą, iż w takim lokalu, aby wyjść na swoje, trzeba dobrze fałszować dolary albo złoto.

Jedną z bardziej dynamicznie rozwijających się firm handlu delikatesami, jest spółka „ENOR”. Dyrektor ekonomiczny Jacek Cieśliewicz obserwując rynek kręci z powątpiewaniem głową. Do hurty potrzebne są olbrzymie zasoby finansowe. Zostały nawet stworzone możliwości kredytowania (tzw. kredyt gwarantowany). Cóż z tego, jeśli możliwości skorzystania z niego jest równa zeru. Niestety, banki niereformowalne.

„ENOR” próbował otworzyć w centrum Białegostoku sklep dziecięcy, który oferowałby naszym milusińskim wszystko poczynając od zabawek i soków, a kończąc na pieluszkach. Jednak decydenci uznali, iż bardziej potrzebny jest sklep elektryczny. Czy w nowo wybranym samorządzie wszyscy już dawno odchowali swoje dzieci, czy też jest to próba przypodobania się kandydatowi na prezydenta — trudno dociec.

W sierpniu zmieniano numery telefonów. Plaga ta objęła firmę na cały tydzień. Odłączono telefony i teleks. Skutek był szybki i obroty spadły o około 100 mln. Zdziwienie przedstawiciela spółki wzbudził też przypadek, który zdarzył się na ostatnich targach cukierniczych w Poznaniu. Około w oko spotkał się on tam z przedstawicielem holenderskiej firmy cukierniczej „Mars”. Oferował on taki sam towar jak „ENOR”, lecz po cenach wiele wyższych. Tacy właśnie „akwizytorzy” nawiedzają nasze tereny siejąc spustoszenie wśród właścicieli butików i małych sklepów.

W krótkim czasie wyrósł na naszym rynku potentat w handlu owocami i cytrusami — spółka „Pollas” z Konina. Jej przedstawiciele na naszym terenie, Ryszard Trzebiński i Andrzej Gęga twierdzą, iż są w stanie zarzucić makroregion tanimi cytrusami sprowadzonymi z Grecji czy też z Argentyny. Właśnie dojrzewa transport bananów z tych krajów... w Holandii, gdzie cena przechowania każdego kilograma owoców jest o połowę niższa, niż u nas. Również i tej firmy nie ominęły kłopoty związane ze zmieniającymi się przepisami podatkowymi. Jedną z takich ostatnich decyzji spowodowała spora zamieszanie i nieporozumienia z klientami. „Pollas” nie rezygnuje i zamierza swoją działalnością objąć teren sąsiadujących z nami republik radzieckich.

Agricoop przejmując sklep „Ziemowit” sprawił okolicznym mieszkańcom sporo radości, gdyż placówka ta zdecydowanie odżyła. Zaopatrzeniowcy starają się poszukiwać w terenie towarów bardziej atrakcyjnych. Np. śmietana z Moniek jest tańsza o ok. 500 zł na butelkę. Stoisko z nabiałem wygląda jednak równie smutno jak i przedtem. Gdyby tak chociaż ściągnąć namiastkę serów francuskich czy szwajcarskich...

O ile duże miasta przyciągnęły operatywnych ludzi z kapitałem, o tyle w małych miasteczkach, a szczególnie na wsiach, sytuacja jest wręcz tragiczna. W kraju czynione są próby uruchomienia handlu obwoźnego, oferowane są nawet specjalne samochody. Nasz region jeszcze drzemie. Wydaje się jednak, że polskiej żyłce do handlu można zaufać. A na razie przed sobą mamy perspektywę świątecznych zakupów. Wypada więc dobrze trzymać się za kieszeń, a wchodząc do sklepu spokojnie powtarzać: aby do wiosny, aby do wiosny.

ANDRZEJ FIEDORUK

Jadą wagony

Ciąg dalszy ze str. 1

po tysiąc ton. Od końca września wysłano za granicę tysięcy wagonów, czyli 34 tys. ton. Główni odbiorcy to ZSRR (600 wagonów) i Rumunia (140), zaś w mniejszym zakresie Czechosłowacja i inne kraje.

Trwa też dowóz buraków z cukrowni Werbkowice i Ostrowy do łapskiego zakładu. Z tamtych regionów zamierza się dostarczyć kolejną 80 tys. ton surowca, a drugie tyle z terenowych punktów rozlokowanych w trzech naszych województwach. (gs)

Urban grozi... Wałęsie

Lech Wałęsa przyznał się, że zgodnie ze swoim życzeniem wyrażonym dwa tygodnie temu na konferencji prasowej, otrzymał od Jerzego Urbana autorski egzemplarz „Alfabetu”. J. Urban wpisał przewodniczącemu następującą dedykację: „Panie Lechu, jeśli nie zaprzestanie pan mówić, że ja dołożyłem komunistom, to ja pana publicznie poproszę...” (PAP)

2

Gazeta
WSPÓŁCZESNA

Nr 202 (12 103)

Co słysząc w MSW?

Ciąg dalszy ze str. 1

czyli. Trzeba było wykonać dużo pracy by uzupełnić luki.

J. Widacki, komentując tryb mianowania nowych komendantów wojewódzkich policji stwierdził, że mitem jest, by robił to NSZZ policjantów. Opinie przygotowywał zespół złożony z posłów i senatorów oraz jednego przedstawiciela związku zawodowego, a decyzyjnie — na wniosek komendanta głównego — podejmował minister Spraw Wewnętrznych po zasięgnięciu opinii wojewody. Można założyć, że pewna część decyzji kadrowych — z paru tysięcy podjętych w ostatnim czasie, nie była trafna — stwierdził.

Podczas spotkania wyjaśniono, że ministerstwo nadzoruje działalność podległych mu urzędów centralnych (policja, UOP, straż pożarna, straż graniczna), ale nie może ingerować w ich działalność, poza wnioskowaniem o odwołanie ze stanowiska kierownika tego urzędu.

Pytano również co robią ludzie ze starej ekipy, którzy pozostali w resorcie. Goście klubów wyjaśnili, że większość pracować będzie do końca br. Obecnie ułatwiają oni „przejście sterowania tym resortem”. Minister Widacki dodał, że procent b. SB-ków w nowym gabinecie ministra Spraw Wewnętrznych jest mniejszy niż procent b. redaktorów „Żołnierza Wolności” w redakcji „Tygodnika Solidarność”. (PAP)

Bujak w Białymstoku

Ciąg dalszy ze str. 1

leśnieniem spokoju i rozważa a więc cech, które niecierpliwie są wygładane tak w kraju jak i we wszystkich innych państwach. Wybór innej osoby — świadczyłby o tym, że w Polsce narasta ferment dlatego jestem pewny wygranej naszego kandydata — powiedział lider ROAD.

Pytano go też o obecne i dawniejsze stosunki z Lechem Wałęsą i o oceny osoby przewodniczącego „Solidarności”.

— Moje stosunki z Lechem zawsze były chłodne — odpowiedział. Widział on we mnie ewentualnego kandydata do zajęcia jego miejsca w związku. Lech Wałęsa zaś zbyt mocno ma zakorzeniony instynkt władzy. Nie lubi się nią dzielić.

Nieco refleksyjnie zabrzmiła ta część wypowiedzi Zbigniewa Bujaka w której odnosił się on do dawnej i obecnej roli związku „Solidarność”.

— Zamiera jego etos — mówił. Z winy, przede wszystkim, samych związkowców. Paradoxem jest, że związek, który z natury ma zajmować się sprawami ludzi pracy, do dnia dzisiejszego nie zajął stanowiska w sprawie np. prywatyzacji gospodarki i stosunkami na linii pracodawca —

Wulkan na „Piaskach”

Ciąg dalszy ze str. 1

— nie daj Boże! — pożaru, może być horror.

Zresztą po co powoływać się na tak dramatyczną wizję, jeśli zwykłe sąsiedztwo handlowych pawilonów, może być koszmarem — zwłaszcza dla tych, którzy mieszkają na parterze i niższych piętrach, a zdrowie mają fatalne. Docenili to poset Jerzy Slezak, który ujmując się za mieszkańcami (chyba jedynym w mieście), zwrócił się do prezydenta z prośbą o „ponowną analizę problemu, spojrzenia nań z innej strony, np. wygodę mieszkających tam ludzi z dużą grupą inwalidów, a także bezpieczeństwa dzieci”.

Francuski eksperyment

Czy można uczyć religii w szkole?

Dyrektorka jednej z renomowanych szkół paryskich, Liceum Buffona, pani Maddy Noin-Ledanois przeprowadziła w swojej szkole eksperyment, który obecnie jest szeroko komentowany przez francuską prasę. Zdając sobie sprawę z pogłębiającej się ignorancji uczniów w sprawach religii, uniemożliwiającej czasami zrozumienie wielu kwestii z literatury czy historii, dyrektorka szkoły zorganizowała fakultatywne zajęcia z religii dla uczniów klas odpowiadających polskim 2—4 licealnej. Zajęcia prowadzone były przez profesorów szkoły, a uczestnicze-

nie w nich zostało zabronione rodzicom i duchownym. Tematami zajęć były religia i społeczeństwo, tolerancja, historia tolerancji. Różne religie przedstawiane były w ich aspekcie społecznym, a każde zajęcie kończyła dyskusja między uczniami.

Eksperyment z Liceum Buffona wywołał na razie dwójakie reakcje. Jedni przypominali, że szkoły publiczne we Francji są, jak jest zagwarantowane prawem, laickie, w związku z czym obecność religii w szkole, pod każdą postacią, jest niepożądana. Część kleru z kolei była zdania, że socjologowie i profesorowie historii nie są kompetentni w sprawach religii.

Wyjaśniając swoje stanowisko pani Noin-Ledanois oświadczyła, „Biblia może być studiowana tak samo jak Odyseja, po to by zrozumieć kulturę, która nas otacza”.

(PAP)

Kiepski interes

Na początku obiecywano sobie kokosy. Mówiono nawet o 8 mld marek wpływów ze sprzedaży segmentów rozbiernego muru berlińskiego. Interes okazał się jednak kiepski. Do tej pory sprzedano 100 segmentów za sumę 2,1 mln marek. Nie pomogły nawet specjalne aukcje. Po początkowej euforii zainteresowanie tym szczególnym „pomnikiem architektury” XX wieku wyraźnie opadło. Wpływ ze sprzedaży segmentów sa przeznaczony wyłącznie dla służby zdrowia i na ochronę zabytków na terenie byłej NRD.

Zmalało również tempo rozbiórki Muru Berlińskiego i nie wiadomo, czy ostatnie jego resztki znikną zgodnie z planami do końca tego roku. (PAP)

EKSPRESEM

Ciąg dalszy ze str. 1

darzył się niemal w śródmieściu Kolna przy ul. Wojska Polskiego. Łupem bandyty padło 750 tys. zł wraz z torebką. Policja ustaliła sprawcę. Okazał się nim 26-letni mieszkaniec gm. Mały Płock — Mirosław Ch. pracujący na gospodarstwie rolnym. Nie pierwszy to jego wyczyn. Opuścił niedawno „pudło” za usiłowanie gwałtu. Prokurator bez wahania zastosował „środek zapobiegawczy” w postaci 3-miesięcznego aresztu tymczasowego.

TOPILEC W RZECIE

Nikt nie podejrzewał, że 50-letni Antoni K. z Jagłowa (gm. Sztabin) poszedł się kąpać w Biebrzy o tej porze roku. Jednak jego zwłoki znaleziono wczoraj w wodzie. Wydeptana dróżka prowadziła tuż nad wodą. Policja bada okoliczności utonięcia mężczyzny.

SZPICERÓDKA

W PEWEXIE? Odcieło telefon, wyłączono syg-

W skrócie

■ Niemal 130 ofiarodawców Funduszu Daru Narodowego otrzymało z rąk premiera Tadeusza Mazowieckiego pamiątkowe obrączki. Premier poinformował również o decyzji przekazania darów rzeczowych — pamiątek obrączek itp. — które wpłynęły na Fundusz Wspierania Inicjatyw Gospodarczych — na Fundusz Daru Narodowego.

■ Przywódca Libii pułkownik Muammar Kaddafi oświadczył, iż gdyby w związku z kryzysem w Zatoce Perskiej jego kraj został zagrożony, gotów jest zmobilizować co najmniej milion żołnierzy.

■ Irlandzkie dzieci zaczynają pić alkohol w wieku 13 lat. Kraj stoi w obliczu fali alkoholizmu, która obejmuje znacznie młodszą grupę wiekową. Badania przeprowadzone przez szpital w Dublinie, który specjalizuje się w leczeniu alkoholizmu, wykazały, że 83 proc. badanych nastolatków pije alkohol, przy czym większość ich rodziców nie wie o tym.

■ Do Polski przybył Józef Brodski — przebywający na emigracji wybitny poeta rosyjski laureat literackiej Nagrody Nobla. Mój trzydniowy pobyt w Polsce związany jest z seminarium poświęconym poezji XX w. zorganizowanym przez Uniwersytet Jagielloński — powiedział.

■ 15 bm. w godzinach popołudniowych gliwicka policja zaalarmowana została o zaginięcie 5-letniej Emilii W. Natychmiast wszczęto poszukiwania. W których uczestniczyło ok. 170 policjantów i żołnierzy. Dziecko odnaleziono 16 bm. — leżało w szkole na terenie jednego z miejscowych cmentarzy. Na ciele miały liczne powierzchowne rany klute. Ustalenia śledztwa jednoznacznie wskazują na seksualny motyw porwania. Trwają poszukiwania sprawcy. (opr. ota)

O SZCZĘŚCIU...

natomiast mogą mówić sprzedawcy w sklepie przemysłowo-spożywczym w Trzemeszynie, do którego wiamali się złodzieje i właściciel skradzionej w Białymstoku lady. Złodzieje łup wynieśli, ukryli w samochodzie i ruszyli z kopyta, żeby jak najdalej się ukryć. Ale samochód się znarowił, bo inna ręka sięgała po złodzieja. Złodzieje łup zostawili, sami ukryli się w swoich melinach. Łada — prawdopodobnie — znowu przy właścicielu; towar w sklepie. (m-i)

NSZZ
Solidarność

W szóstą rocznicę śmierci kapłana-męczennika Jerzego Popiełuszki modlić się będziemy o Jego beatyfikację w najbliższy piątek 19 października o godz. 18.00 w kościele św. Wojciecha przy ul. Warszawskiej.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY
Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność”
Białystok

TAJLANDIA HURT

* spodnie, spódnice, ko-
szule, odzież dziecięca.

Łomża, tel. 51-53

ul. Nadnarwiańska 9a

Lg 5432-0

OGŁOSZENIA
EKSPRESOWE

SPIRAŁE „Mascara” 8, 10 ml.
kredki kosmetyczne śred. 8, 11
mm — hurtowo sprzedam. War-
szawa 58-85-42.

HURTOWNIA art. przemysłowych
W-wa 49-63-89.

ARTYKUŁY spożywcze krajowe
pochodzenia zagranicznego —
sprzedaj hurtowa. Faktury. Łom-
ża, tel. 49-18.

SPRZEDAM żuka. Stomatyczne
tel. 55-54-66.

OKRĘGOWY ZAKŁAD TRANSPORTU
i MASZYN DROGOWYCH

Białystok — Zaścianki 1

INFORMUJE, że

z dniem 29.10.1990 r. otwiera w siedzibie Zakładu sklep prowadzący sprzedaż części zamiennych do samochodów typu Kamaz, Jelcz, Star, Żuk.

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do sklepu w godz. 7—15 lub prosimy o kontakt telefoniczny — nr tel. 413-550; 412-288-9.

Jednocześnie zapraszamy do naszej stacji paliw w Sokółce, ul. Targowa 8, prowadzącej sprzedaż etyli-
ny 94 i ON.

5493-0

Student biedak ale pan...

Organizatorzy wiecu, o którym informowaliśmy we wczorajszym numerze „Gazety”, nie kryli rozczarowania.

— Czego jak czego — jednego byliśmy pewni, problem stypendiów studenckich przyciągnie na nasz wiec olbrzymią ilość zainteresowanych. Tymczasem, niech pan popatrzy... — powiedział nam przewodniczący KO NZS przy Filii UW w Białymstoku, Jarosław Budnik.

Rzeczywiście protestujących było raptem stu, może stu pięćdziesięciu? Krótko mówiąc była ich ledwie garstka. Jakby tego było mało, wiec zlekceważyli też przedstawicieli władz uczelni — żaden z rektorów bądź nauczycieli akademickich nie chciał posłuchać tego co ich wychowankowie mają do powiedzenia.

A do powiedzenia mają sporo. Rozumieją ciężką sytuację finansową, trudno jednak pogodzić się im z lekceważącym traktowaniem Filii przez Uniwersytet Warszawski. Jest to — ich zdaniem — jedna z przyczyn ekonomicznych trudności Filii.

Bulwersują też ich inne rozwiązania. Okazało się, że podupadająca finansowo Filia wypłacała SdRP 800 mln zł za dawne budynki KW PZPR przy ul. Pogodnej.

Tych 800 mln zł wystarczyłoby na niemal dwumiesięczne stypendia dla całej braci studenckiej. Co gorsza, według informacji studentów, za budynki zapłacono nie temu, do kogo one należą. Znaj-

dują się bowiem na gruntach państwowych.

Czy studenci w tym przypadku mają rację — nie mogliśmy sprawdzić. Na wczorajszym wiecu nie było bowiem przedstawicieli władz uczelni.

Uczelniany konflikt więc trwa. Jeżeli nie dojdzie do rozsądnych rozwiązań, studenci grożą już nie pogotowiem, ale strajkiem. Oby do tego nie doszło (g)

Sila-Nowicki w Białymstoku

W czwartek, 18 października br. przybędzie do Białegostoku kandydat na Prezydenta RP, mec. Władysław Sila-Nowicki. O godz. 11 spotka się z Jego Ekscelencją biskupem dr Edwardem Kisilem. O godz. 12 złoży wizytę w Prawosławnej Kurii Biskupiej. Natomiast o godz. 15 odbędzie się spotkanie z młodzieżą szkół średnich i akademicką w Sali Kolumnowej Filii UW (budynek byłego KW na ul. Liniarskiego).

O godz. 17 w Sali Kolumnowej Akademii Medycznej odbędzie się spotkanie Władysława Sila-Nowickiego z mieszkańcami Białegostoku.

Kto znalazł dokumenty?

3 października br. około godz. 15—15.15 na ul. Orzeszkowej w Białymstoku zaginęła torebka plastikowa zawierająca następujące dokumenty: dowód osobisty, legitymacja odznaczeń państwowych: Krzyża Kawalerskiego Orderu Odrodzenia Polski, Krzyża Partyzanckiego, „Zasłużony na Polu Chwały”, odznak honorowych, oryginał zaświadczenia wydanego w r. 1947 przez PUBP w Białymstoku, wszystkie na nazwisko Leon Karpowicz. Właściciel dokumentów, dawny żołnierz AK, zwraca się do znalazcy bądź znalazców o zwrot do redakcji. Powyższe dokumenty są dla niego niezwykle ważne w celu załatwienia istotnych spraw osobistych.

Alarm nadszedł z Państwowego Szpitala Klinicznego białostockiej AM. Wykorzystując moment nieuwagi pilnujących go strażników, 27 marca br. zbiegli, przebywający tam na niezbędnym leczeniu, dowiedziony z Aresztu Śledczego z ul. Kopernika, uprzednio już karany, niebezpieczny przestępca, mieszkaniec Białegostoku, 23-letni Sławomir K. Podjęty pościg za uciekinierem, podejrzanym o dokonanie w sierpniu ub.r. dwu poważnych włamań mieszkaniowych przy ulicach Sokólskiej i Kołodziejkiej, nie dał początkowo rezultatu.

Przy obu wspomnianych włamaniach działał nieskomplikowanymi metodami. Najpierw rozciął kraty zainstalowane przez lokatora, a potem wyważył drzwi balkonowe, a w drugim przypadku, po uprzednim wybitu szyby w lufce i potem otworzeniu okna, dostał się do mieszkania.

Łączny łup był wtedy obfi-

ty: magnetowid „Panasonic”, dwa złote łańcuszki, kamera filmowa, lornetka, aparat fotograficzny, zegarki, radio, kalkulator, odzież, artykuły żywnościowe, alkohol, a ponadto dolary, gotówka, bony rewaloryzacyjne. Łącznie właściciele oszacowali swoje straty na ponad 5 mln zł. Sławomir K. zdawał sobie sprawę z grożącej odpowiedzial-

ności. Skorzystał więc z nadarżającej się sposobności i zbiegł.

Policja rozpoczęła penetrację środowisk przestępczych, melin i paserów. Bez skutku — po Sławomirze K. zniknął wszelki ślad.

Natura — jak to mówią — ciągnie wilka do lasu. Rozzuchwalony udaną ucieczką i w poczuciu bezkarności, Sławo-

PSL przed wyborami

Na hasła czy programy?!

Jak w całym kraju, rozgrzewa się również atmosfera polityczna na wsi, tym bardziej, że wieczory długie a prace polowe już się kończą. Chłopi zastanawiają się, na kogo warto oddać swój głos. Kto tylko obiecuje a kto faktycznie po zajęciu prezydenckiego fotela, będzie widział, rozumiał i realizował przesłanie, że dobro i prawidłowy rozwój kraju uzależnione są od prawidłowego, pomyślnego rozwoju rolnictwa, a zatem i całej jego bazy społecznej. Nie można — jak krzyczą to rolnicy coraz głośniejszą i dramatyczniejszą — robić reformy państwowej i gospodarczej li tylko na barkach chłopów. Więcej — nie można budować państwa na hasłach, ale na konkretnym programie.

Nad takim programem wypracowanym w łonie Polskiego Stronnictwa Ludowego, zatrzymano się też na wczorajszym spotkaniu w Białymstoku czołowego aktywu woje-

wódzkiego tej partii, z udziałem wiceprezesa NKW — Jana Komornickiego. Podkreślając klarowność i wszechstronność tego programu, a brak takiegoż po stronie rządowej, przypominał on z naciskiem stanowisko Klubu Poselskiego i władz naczelnych PSL artykułowane często również w społeczeństwie, że aktualnie w państwie są pilniejsze sprawy niż wybory prezydenckie, że są one potrzebne przede wszystkim politykom a nie społeczeństwu. Ale skoro już klamka w Sejmie zapadła, PSL nie bojkotuje, nie pozostaje na uboczu, wysuwając również jako duża siła polityczna swojego kandydata na prezydenta — ROMANA BARTOSZCZE, który staje do wyborów z programem ogólnonarodowym, interesującym i atrakcyjnym nie tylko dla chłopów.

W ożywionej, kontrowersyjnej dyskusji zastanawiano się jak poprowadzić kampanię wyborczą i równocześnie codzienną organiczną pracę PSL w różnych (nie tylko wiejskich) środowiskach.

W uchwale Zarządu wojewódzkiego zawarto również kataryczne żądanie wycofania z rządu — w następstwie przejścia PSL do opozycji — wszystkich desygnowanych tam przez tę partię ministrów i wiceministrów. W obliczu nasilającej się przed wyborami manipulacji środkami informacji, ZW PSL domaga się jak najszybszego podjęcia przez Sejm RP ustawy o podporządkowaniu radia i telewizji wyłącznie parlamentowi. (bis)

dycji „Sześćdziesiąt minut na godzinę”. W prześmiewczym programie wciela się w popularne postacie i osobowości high-life'u Ewa Wiśniewska, Jolanta Zykun, Jerzy Kryszak, Marian Opania, Andrzej Zaorski i Marcin Wolski.

Bilety na spektakle w dniach 21 i 22 bm. (godz. 17 i 19) w kasie teatru. (kon)

Rzecznik z rzeczniką i inni

Na Scenie Impresaryjnej Teatru Dramatycznego im. A. Węgierki w Białymstoku rzecznik prasowy Urban z rzeczniką Niezabitowską mają po raz pierwszy wystąpić zgodnie obok siebie — oczywiście w kreacjach aktorskich „Polskiej Szopki Całorocznej” autorstwa Marka Majewskiego i Marcina Wolskiego (tych od radiowej au-

Stomatolodzy i dzieci

W związku z licznymi pytaniami rodziców posiadających dzieci z opóźnionym rozwojem umysłowym, dotyczącymi możliwości uzyskania porad stomatologicznych w Białymstoku, Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego poinformował nas, że porady takie udzielane są w placówkach stomatologicznych, zgodnie z miejscem zamieszkania:

dzieciom do lat 7 — w poradniach przedszkolnych, dzieciom starszym — w poradniach dla ogółu mieszkańców.

W uzasadnionych przypadkach lekarz stomatolog kieruje dziecko do Specjalistycznej Poradni Wojewódzkiej Przychodni Stomatologicznej w Białymstoku, ul. Branickiego 3/5.

Ile za mleko?

Rolnicy dostarczający mleko do punktu skupu w Baciutach od lipca do września nie otrzymywali zapłaty. OSM w Łapach tłumaczyła się brakiem pieniędzy. Za to pod koniec sierpnia zażądano od dostawców 50 tys. zł wkładu członkowskiego. Alternatywa była taka: ten kto wpłaci — ma zagwarantowany odbiór surowca, pozostali — nie.

Niedawno do rolników dotarły odcinki należności za

mleko sprzedane w lipcu. I tu niektórych spotkała kolejna niespodzianka. Ci co nie zapłacili wkładu, otrzymali o wiele mniej. Przykładowo Czesław Płoński za litr białego surowca w kl. I — 429 zł, natomiast jego sąsiad, który zdecydował się na wpłatę — 551 zł. Nasuwa się pytanie: dlaczego te „restrykcje” dotyczą okresu przed wprowadzeniem podwyższonego wkładu? (gs)

Są nadwozia czy ich nie ma?

Pan D.M. z Białegostoku zgłosił w Polmozbycie wymianę podwozia do FSO 1500. Było to w grudniu 1987 r. Zgłoszenie zostało zarejestrowane pod nr 903/87. Od tego czasu wielokrotnie telefonował pod nr 51-38-22 i za każdym razem dowiadywał się, że realizowane są zamówienia z... roku 1986. 10 bm. zadzwonił pod nr 75-44-33, aby usłyszeć, że zaniechano realizacji zamówień, bo... nikt nie zgłaszał się po nadwozia.

Nasz Czytelnik pisał w tej sprawie dwa razy i dostał odpowiedź, że nie ma na co liczyć, bo jest duża kolejka. Pan D.M. przytoczył jeszcze inne, sprzeczne odpowiedzi.

Jak to więc jest? Czy nie ma chętnych, czy nie ma nadwozi? A może to tylko zwykłe zbywanie klienta byle czym... (rp)

Wysłuchaj ich, panie

Wygląda to niemal na zbiorową panikę. Co dziwniejsze jej impulsem są mężczyźni w czerni. Zwykle niosący uspokojenie wewnętrzne, wyrozumiałość, grzechów odpuszczenie. Teraz, gdy kroczą korytarzami, nawet ci hołubiący na co dzień Boga w sereu, umykają po kątach, nasłuchując z lękiem.

Zalamuje ręce prowadzący kino, jedno z dwu w liczącym ponad 50 tys. mieszkańców mieście: — Co ja zrobić z umowami, które niebacznie podpisałem, chcąc zapewnić najlepsze filmy widzom. Proszę, jest plakat: „Upiór w operze”. Diabli z filmami. Ale jak oni sobie wyobrażają przyszłość młodzieży? Że niby gdzie się podzieje? Jedyne tu w praktyce miejsce, gdzie mogła przyjść zamiast ster-czeć w bramie lub pod budką z piwem. Okazuje się, że chcieliśmy za dużo w jej imieniu. Niedługo jeszcze drugie kino, „Millenium” pójdzie do remontu i fajrant...

Nie w weselszym nastroju jest kierownictwo Zespołu Pieśni i Tańca „Łomża”, upychanego latami niczym bezdomny pies, ale przecież istniejącego i zdołanego skutecznie łomżyński krajobraz i tak przypominający bidę z nędzą.

Drżą też lalki, rozmnożone po utworzeniu — po długotrwałych staraniach — teatru dla milusińskich. „Nie damy się wyrzucić, choćby nie wiem co — popiskują zza kulis, ledwie zdobytych.”

Podobnie jest w każdym innym pokoju. A ludzie w sutannach podążają nie słysząc zbiorowych i indywidualnych jęków. Niczym prorocze cienie. Nie błogosławiają. Mają inną misję. Odebrać, co ich — gmach stojący w pobliżu Kurii Diecezjalnej w Łomży, notarialnie im należnej, w którym niczym w oazie schroniła się łomżyńska kultura. Cóż, modlili się długo i wytrwale, by odzyskać swą własność.

... WYSLUCHAJEŚ ICH, PANIE.

Wątpliwe jest natomiast rozgrzeszenie grabieżców, za których czas odprawili pokutę niewinnym. Przed laty zabrali o-biekt jak swój i wepchnęli weń wszystkich, którym kultura dla mas śniła się się po nocy i na jawie. W tym zachłystnięciu się własną szczodrobliwością posunęli się za daleko — rozebrali przy okazji kino „Mirage”, ówczesną ozdobę Łomży. Może dlatego, że zbyt niesłusznie czasy przypomniała, może cegła była wtedy zbyt wielką pokusą? Wielu twierdzi, że sporo jej można by znaleźć w ścianach byłego KW partii, reszta trafiła cichcem na prywatne budowy. Kto to dziś sprawdzi?

TYLKO TY ZNASZ WYZNANIA GRZESZNIKÓW PRZECIW 7 PRZYKAZANIU, PANIE.

— Sytuacja jest wręcz tragiczna — mówią w łomżyńskim Wojewódzkim Domu Kultury, pęczniącym od proroców. — Co zrobić z biblioteką, kostiumerią, gdzie zgromadzono masę oryginalnych strojów dla ZPIT „Łomża”? Gdzie to wszystko przenieść? A sprzęt do oświetlenia, nagłaśniania sceny? Może być przecież i tak, że przyjedzie komisja z Warszawy i przejmie wszystko, co zostanie. Zostaniemy bez niczego. Dosłownie z gołymi rękami. Więc może by nocą ewakuować się z tym majdanem?

Wyglądają, czy komisja już nie idzie, przez okno. Zamiast niej mogą podziwiać biskupi plac za wysokim murem. Na nim sterty budulca. Wyłaniające się z nich mury. Krzątających się majstrów.

— Po co im tyle tego wszystkiego? — zgadują — Watykan chce zbudować w Łomży? I, mimo umiłowania skromności, jeszcze sięgają po to, co użytkuje społeczność. Pazerni. Chcą zrobić w WDK swoją katolicką szkołę. Ale nie martwią się, co będzie z kulturą. Jakby chcieli decydować za ludzi, co dla nich najlepsze. Nie? Czemu zatem ich nawet nie zapytali o zdanie, skoro głoszą o swojej roli czynienia bliżnim dobra?

... WYBACZ SWYM WYSLANNIKOM, PANIE.

My przy nich nie jesteśmy lepsi. Walczyliśmy pazurami, żeby prawo było prawem? Żeby odebrane niegdyś dobra wróciły do prawowitych właścicieli? Jakże jednak trudno je oddać z własnej ręki. Człowiek tak łatwo przyzwyczaja się do dóbr wszelakich a materialnych.

... DARUJ NAM PAZERNOŚĆ, PANIE.

Mimo że ludzie w czerni nie kwapią się z wyjaśnieniami, pozostawiając jej

Ciąg dalszy na str. 4

Ujęcie włamywacza

tych, artykuły spożywcze. Łącznie na 3 mln zł.

Za dwa tygodnie, również na tym samym osiedlu, wykrył moment, gdy małeńki chłopiec zamykał drzwi mieszkania w domu przy ul. Si-tarskiej. Wtargnął siłą do wewnątrz a następnie wyniósł m.in. magnetowid „Sanyo”, złotą biżuterię, monety. Zrozpaczeni lokatorzy ocenili,

że utracili mienie wartości ok. 23 mln zł.

Za miesiąc znów „wyczyn”. Tym razem ze współnikiem. Podstępem namówili chłopca aby otworzył drzwi mieszkania przy ul. Sokólskiej. Gdy wdarli się do wewnątrz — zagrozili pistoletem. Tym razem zabrali m.in. złotą biżuterię, radio, ruble, alkohol. Razem na 2,1 mln zł.

Był to jego ostatni wyczyn na wolności. Niebawem został bowiem ujęty. Chłopcy, którzy zapamiętali rysopis sprawcy, nie mieli żadnych trudności z rozpoznaniem. Część skradzionego mienia udało się odzyskać.

Sławomir K. przebywa obecnie w celi. Czas oczekiwania na proces wykorzystuje na lekturę aktu oskarżenia, sporządzonego już przez prokuraturę. Z rachunku włamań i kradzieży wychodzi na kwotę blisko 28 mln zł. Administracja aresztu podjęła odpowiednie środki, aby uniemożliwić ucieczkę.

JERZY KRASS

Wysłuchaj ich, panie

ciąg dalszy ze str. 3

ugór do słania najrozmaitszych wizji i opinii. Krok po kroku uzgadniają szczegóły w zacisznych gabinetach. Dyktują warunki.

— Wiem, o co chodzi — odkrywa ktoś podążający ich śladem. — Chęć zabrać jedną neutralną salę widowiskową, gdzie można by robić niezależnie wieści. Utrudniają swym przeciwnikom akcję wyborczą. Chodzi im o wprowadzenie dyktatury kleru, ot co.

— **WYBACZ BLUZNIERCOM, PANIE.** Tym bardziej że twym wysłannikom nie chodzi wcale o abordaż i zmiecenie wszystkiego co laickie z powierzchni ziemi. Na razie chcą zabrać tylko cztery pomieszczenia, ponieważ tyle właśnie brakuje liceum społecznemu, które prowadzą. Dostaną je. TKKF otrzymało już wypowiedzenie jako pierwszy zawadzający lokator. Będą więc wolne pokoje. Resztę najmocniej i swoich zagęści się. W czerwcu trzeba będzie oddać jeszcze dziewięć na pomieszczenia lekcyjne.

Kiedy przyjedzie szacowna komisja, będą lazić dalej. Kino ma w każdym razie ustną gwarancję na działalność do lutego przyszłego roku. Po tym terminie kler przejmie administrację kina, ale będzie je wynajmował. Wcale nie zamierza przerabiać go na salę gimnastyczną czy katechetyczną. Czy seksowne filmy także się ostaną? Bóg to wie. I jego nie istniejący urząd cenzury ziemskiej.

W swej wszechwiedzy ma również tajemnicę przyszłości kultury łomżyńskiej, nie znanej śmiertelnym. Co bowiem potrafią tylko marzyć. Np. o tym, że całe liceum społeczne wyjdzie z gmachu byłego KW i prezydent, jako zarządca budynku, wpuści tam kulturalników. To na pewno załatwiłoby problem, feler w tym, że z tym samym marzeniem czai się filia WSP, zajmująca w tymże obiekcie 2 izby wykładowe, pomieszczenia dla administracji, biblioteki, ale skargą się wszem i wobec, że „potrzeby lokalowe są straszne”. Marzą też władze lokalne, spadkobiercy wizjonerskiego pomysłu budowy wojewódzkiego centrum kultury, którego projekt załagał się w głowach poprzedniej ekipy, wraz z nią spadając do lamusa. Robią co mogą, żeby znaleźć jakieś rozsądne rozwiązanie, ale weź tu i wymyśl wodę na pustyni. Są także gotowi wyglądać cudu.

— Wysłuchaj więc ich wszystkich uważnie, panie. Tylko nie ogłuchnij od prób bezlicznych.

NINA OMELCZENKO

VADEMECUM WYBORCY

Zgłaszanie kandydatów na prezydenta

Z chwilą ogłoszenia zarządzenia marszałka Sejmu w sprawie wyboru prezydenta w Dzienniku Ustaw pozostaje 20 dni na zgłaszanie kandydatów na prezydenta. Prawo zgłaszania kandydatów przysługuje organizacjom politycznym i społecznym oraz wyborcom. W każdym przypadku zgłoszenie musi być poparte osobistymi podpisami co najmniej 100 tys. wyborców. W praktyce wygląda to tak, że sztab wyborczy poszczególnych kandydatów sporządza wykazy wyborców popierających zgłoszenia, w których zawarte są: imię i nazwisko, wiek, adres, numer dowodu osobistego, paszportu lub książeczki wojskowej oraz rubryka przeznaczona na własnoręczny podpis. Oczywiście podpis można złożyć pod zgłoszeniem tylko jednego kandydata, a raz udzielone poparcie nie może być już wycofane.

Kandydatów na prezydenta zgłasza się do państwowej komisji wyborczej. Zgłoszenie musi zawierać: imiona, nazwisko, wiek, wykształcenie, zawód, miejsce pracy i miejsce zamieszkania kandydata oraz jego ewentualną przynależność do organizacji politycznej lub społecznej. Do zgłoszenia należy dołączyć oznaczenie organizacji, bądź grupy społecznej dokonującej zgłoszenia oraz imię, nazwisko i adres działającego w jej imieniu pełnomocnika. Rolą pełnomocnika jest m.in. usunięcie ewentualnych wad zgłoszenia stwierdzonych przez państwową komisję wyborczą. Pełnomocnik ma także prawo zgłoszenia po jednym mezu zaufania do państwowej komisji wyborczej, komisji wojewódzkiej i obwodowych.

(PAP)

4

Gazeta
WSPÓŁCZESNA

Nr 202 (12 103)

OHP na bezrobociu

Dziś w zakładach junaków już nie chcą

— Okręg wakacyjny nie zamknął zresztą naszej działalności. Obecnie prowadzimy trzy hufce dla dziewcząt w wieku od 16 do 18 lat, przy czym ZW PCK przyjmuje na „asystentki” siostr PCK kandydatki, które ukończyły lat 15. Są jeszcze wolne miejsca w hufcach związanych z rekrutacją ludowym i na sanitariuszki w PSK. Także chłopcy (16—18 lat) mogą liczyć na zatrudnienie w ramach OHP w Przedsiębiorstwie Budownictwa Ogólnego oraz w „Przemysłowce”. Te zakłady oraz „Biawar” są naszymi doskonałymi partnerami, a korzystają jakże stąd wynikają są obopólne.

Zupełnie inny charakter ma zagraniczna wymiana młodzieży. W tym roku działała ona tylko w jedną stronę. Na Białostocką nie przyjechała żadna grupa zagraniczna. Zrezygnowali nawet Niemcy, którzy rokrocznie odwiedzali nasz region. Za to z woj. białostockiego wyjechały za granicę 442 osoby. Najwięcej (304) do Czechosłowacji. Na Węgry — 120 i 18 do NRD.

W ŁOMŻYŃSKIM planowano zorganizowanie w tym roku hufców dla 1700 osób, w praktyce grupa ta zamyka się może liczbą 700. Trudno się nawet dziwić — mówią o wyrozumiałości w Komendzie Wojewódzkiej OHP w Łomży — skoro sytuacja ekonomiczna jest... jaka jest. W zakładach stojących przed

koniecznością zwolnienia ludzi, na „pierwszy ogień” idą junacy OHP — rady pracownicze nie wahają się przy wyborze ani chwili.

— U nas na razie o takich zamiarach nie słyszałam — mówi komendantka 23-osobowego hufca przy PKPS w Łomży, Teresa Konopka. W firmie pracują uczniowie zespołu szkół mechanicznych, otrzymując wynagrodzenie w wysokości 15 proc. średnich płac w pięciu działach gospodarki uspołecznionej z ostatniego kwartału. Na dziś jest to kwota rzędu 127 tys. zł.

A zatem niewiele za 7 godzin pracy trzy razy w tygodniu. Dodajmy, że zapłata jest zakładem refundowana, nie mówiąc o zwolnieniu 25-procentowym z podatku obrotowego z tytułu zatrudnienia junaków. A mimo to...

— Na pewno byłoby więcej chętnych do pracy — zapewnia T. Konopka, mając jednocześnie świadomość, że tej pracy brakuje nawet dla etatowych pracowników. I że gubiąc po drodze ideę OHP doszliśmy do paradoksalnych wręcz sytuacji: w praktyce nawet darmową robotą ledwie dyszące firmy gardzą...

SUWALSKIE OHP zapewniły tego lata 1039 miejsc pracy, mniej więcej o 50 proc. mniej niż w roku ubiegłym. Ale mogło być jeszcze gorzej — uważa komendant wojewódzki OHP — Tadeusz Waraksa.

Tradycyjnie, nie mogły się obejść bez usług OHP ośrodki czasowe. One też dały najszerszą ofertę zatrudnienia dla młodzieży szkolnej (692 miejsca), następnie rolnictwo (nadspodzielanie dużo — 264) i handel, w którym pracowało 20 osób. Wszystkie w sklepach jednej z suwalskich spółek. W innych branżach znalazło pracę ponad 60 osób. Bardzo mało albo wcale nie było pracy w przemyśle, leśnictwie i handlu spółdzielczym.

Były przedsiębiorstwa, które w ostatniej chwili zrywały podpisanie wcześniej umowy z OHP, m.in. „HORTEX” w Płońsku. Tłumaczono się brakiem tzw. frontu robót. Podobnie rzecz się miała z niektórymi wyjazdami zagranicznymi. W sumie jednak na zagraniczne hufce — do Czechosłowacji i na Węgry — z woj. suwalskiego wyjechało w br. 225 osób, a do innych województw 83 osoby.

W przyszłym roku większą uwagę należy zwrócić na organizację zatrudnienia w ochronie środowiska, przy pracach wykopalskowych i w innych dziedzinach dotąd niedostępnych. Potrzebne jest jednak zainteresowanie odpowiednich instytucji, nie tylko OHP. Można przecież z powodzeniem wykorzystać młodzież przy porządkowaniu szlaków turystycznych lub stanie wodnych. Nie musi to być typowy hufiec. Pracę można połączyć np. z obozem wędrownym.

Problemem są też hufce stacjonarne. W tej chwili są tylko trzy, wszystkie w Suwałkach przy Fabryce Mebli, Szpitalu Wojewódzkim i Zakładach Drobiarskich. W komendzie OHP uważają, że można je utworzyć w każdym mieście. Niezbędne jest jednak zainteresowanie władz lokalnych. Bez niego niewiele da się zrobić. Ma to szczególne znaczenie właśnie teraz, kiedy tylu młodych ludzi, często bez ukończonej szkoły podstawowej, jest bezrobotnych.

(des, nom, m)

ROZMAITOŚCI

Kto chce pisać do Korei

Kiedy przed dwoma laty zamieściliśmy w naszej Gazecie adres Towarzystwa Przyjaźni Międzynarodowej w Korei Południowej, nie bardzo wierzyliśmy, że znajdą się chętni do korespondencji z rówieśnikami, zwłaszcza że jest to możliwe wyłącznie w języku angielskim. W tym dalekim kraju młodzież nie ma problemów z angielskim, bowiem jest on w powszechnym użyciu.

Mamy informacje, że sporo osób z Białostocka nawiązało kontakty z koreańskimi kolegami — uczniami i studentami, i kontynuują je. Obecnie zachęcamy więc kolejnych zainteresowanych do wysłania pierwszego listu, w którym powinny się znaleźć następujące dane: imię i nazwisko, adres, wiek. Propozycja dotyczy młodych ludzi (13—21 lat). Listy zostaną przekazane rówieśnikom w Korei Południowej — kraju o bogatej, liczącej 5 tys. lat historii i kulturze oraz słynącym na świecie z dynamicznego rozwoju gospodarczego.

Oto adres do korespondencji:
International Friendship Society,
Central Post Box 100
Seoul, KOREA

(kon)

Mistrzostwa zagadek

Pierwsza zagadka związana z zapowiadany na 21 października w białostockim Klubie Bakatrz regionalnymi mistrzostwami w szaradziarstwie, dotyczy kolejności spotkań. Okazuje się, że już po raz czwarty zmierzają swe siły pedagodzy świętujący w ten sposób Dzień Edukacji Narodowej oraz ci wszyscy mieszkańcy kilku północno-wschodnich województw, którzy rozrywki umysłowe traktują dość serio.

Pod adresem współorganizatora: Zarządu Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego wpływają już ostatnie spóźnione zgłoszenia uczestnictwa (15-959 Białystok, ul. M. Skłodowskiej 2).

Spróbujmy debiutantom i niezdecydowanym podzielić kilka informacji na temat przebiegu rywalizacji, która w całym kraju ma już tysiące zwolenników. Otóż staraniem białostockiego Klubu Szaradzystów „Arara” i miejscowych autorów należących zresztą do krajowej czołówki, przygotowane zostały ze-

stawy 20 zadań (12 diagramowych, 2 rebusy, 2 szarady i 4 drobne formy literackie — homonimy, palindromy, anagramy). Każdy uczestnik zabawy rozwiązywać je będzie przez półtorę godziny. O ostatecznych wynikach, tytułach mistrzowskich i nagrodach w grupie pedagogów i w klasyfikacji „open” zadecyduje suma uzyskanych punktów. Doświadczenia z poprzednich lat (gdy każdorazowo o palmę pierwszeństwa ubiegało się po kilkadziesiąt osób, a laury jechały nawet do Gorzowa Wielkopolskiego) wskazują na atrakcyjność tej formy rozrywki. W środowisku białostockim przyjęły się już te doroczne towarzyskie spotkania, a zawody budzą tyle emocji, że ich wystarczy na cały sezon. (apo)

Komitet Obywatelski zaprasza

Jak informuje nas Prezydium Komitetu Obywatelskiego w Łomży — najbliższe spotkanie członków odbędzie się w piątek, 19 października o godz. 17 w sali konferencyjnej nr 4 Urzędu Wojewódzkiego (ul. Nowa 2). O udział w spotkaniu proszeni są szczególnie ci, którzy do tej pory — z różnych przyczyn — nie uczestniczyli w pracach komitetu. Na spotkanie mogą czuć się zaproszone osoby o poglądach nie sprzecznych z etosem „Solidarności”, a pragnące zaangażować się w rozwiązywanie problemów Łomży. (klos)

Konkurs technik komputerowych

Trwa zgłaszanie na doroczny konkurs nowoczesnych rozwiązań sprzętu mikrokomputerowego i oprogramowania. Do 15 listopada można je nadsyłać pod adresem Fundacji Rozwoju Technik Komputerowych (Warszawa, ul. Żurawia 4a pok. 89, tel. 217-626).

Jak w różnych źródłach informują organizatorzy konkursu Mikrolaur '91 przeznaczony jest dla osób prawnych i indywidualnych autorów szczególnie atrakcyjnych propozycji z dziedziny sprzętu, osprzętu oraz zastosowanego w Polsce oprogramowania, przy czym nadsyłać je mogą zarówno twórcy jak i dystrybutorzy.

Wyóżniające się rozwiązania uhonorowane zostaną medalami Mikrolaur '91 podczas VI Międzynarodowych Targów Komputer '91 w Warszawie za trzy miesiące. (apo)

Odznaczenia dla nauczycieli

Święto Komisji Edukacji Narodowej było w niedzielę, 14 bm., ale spotkanie z zasłużonymi nauczycielami z woj. suwalskiego odbyło się 15 bm. Reprezentowali oni 7,5 tys. rzeszę pedagogów i wychowawców zatrudnionych w Suwalskiem.

Zyczenia, przede wszystkim wytrwałości i satysfakcji z pracy, złożył kurator Oświaty i Wychowania — Jarosław Zieliński. Wręcono również odznaczenia państwowe, medale Komisji Edukacji Narodowej oraz nagrody Ministra i Kuratora. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Bogusław Borowik ze Skopia, Wincenta Dziegielewska z Węgorzowa, Genowefa Dunaj z Jastrzębnej II, Bogusław Gilewski z Prawdysk, Jan Hawrus z Elku, Adam Kulicki z Węgorzowa, Danuta Matuszewicz ze Smolnki, Stanisława Szkladzi ze Sztabina, Jan Szuler z Lipska i Krystyna Zyskowska z Piszca. Ogółem w województwie 57 nauczycieli otrzymało Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski, 93 — Złote Krzyże Zasługi, piętnastu medale KEN, osiemnastu nagrody ministra Edukacji Narodowej, dwudziestu nagrody kuratora.

W czasie poniedziałkowego spotkania w UW przedstawiono dyrektorów Rejonowych Delegatur Kuratorium. Zajmować się one będą m.in. nadzorem pedagogicznym nad szkołami podstawowymi i przedszkolami. (m)

A black and white portrait of a man with dark hair, wearing a suit jacket, white shirt, and dark tie. He is looking directly at the camera with a neutral expression. The background is blurred, showing some foliage.

5

RADI PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 18.00, 20.45; 4.07 Muzyka noca; 5.30 Poranne rozmowy: 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Punkty widzenia; 8.15 Radio Biznes; 8.45 Lekcja języka angielskiego; 9.00 Licz na mnie; 10.30 „Pachnidło” — odc. pow.; 10.40 Granie jak z nut; 11.05 Szkoda gadać; 11.30 Przeboje non stop 12.05 Z kraju i ze świata; 12.25 Gorący temat; 12.35 Radio kierowców; 13.00 Nutta sercu bliska; 13.35 Rolnicza antena; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”; 16.10 Muzyka i aktualności; 16.50 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.05 Przeboje ośmiu stolic; 17.35 Reportaż; 18.05 Piosenki trochę zapomniane; 18.40 Na rockową nutę; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.00 Transmisja meczu piłki nożnej: Anglia — Polska; 21.50 Reportaż z XII Konkursu im. Fryderyka Chopina; 23.15 Dziennik wieczorny; 23.45 Andrzej Mularczyk

PR

Serwis Trojki: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00 Zapraszamy do Trojki; 7.30 Polityka; 8.15 Business news; 8.30 „Allianci” — odc. pow.; 9.05 Bez względu na pogodę; 10.30 Polk w pigułce; 10.40 „Arka Schindlera” — odc. pow.; 10.50 Blues w pigułce; 11.00 Kilka słów o...; 11.10 Jazz w pigułce; 11.20 Kilka słów o...; 11.30 Muzyka z przełomu wieków; 12.00 Radio Kanada; 12.07 W tonacji Trojki; 13.00 „Allianci” — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Portret artysty; 15.05 Polityka; 15.10 Rock pod prąd; 15.40 Herbatka przy samowarze; 16.00 Zapraszamy do Trojki; 18.05 Informacje sportowe; 18.15 Klub Trojki (1); 19.15 Klub Trojki (2); 19.30 Złote lata swin-ga; 19.50 „Arka Schindlera” — odc. pow.; 20.00 Elektroniczna fantazja; 20.30 Uniwersytet otwarty; 20.45 Trzy kwadransy jazzu; 21.30 „Neapol — Warszawa”; 21.45 W kregu ballady; 22.15 „Czarodziejska góra” — odc. pow.; 22.45 Frycek i pan Chopin (13) —

14.00 Agrozkoła — Układ krwionośny
14.30 Ekonomia dla rolnika
14.40 Chemia bez tajemnic — Niezwykłe metale
14.55 Język niemiecki
15.25 Uniwersytet Nauczycielski — Polska emigracja
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości
16.10 „Video-Top”
16.20 Dla młodych widzów: „Sami o sobie”
16.45 Kino nastolatków: „Karino” — serial TP
17.15 Teleexpress
17.30 „System” — publicystyka międzynarodowa
17.55 „Rolnicze rozmaitości”
18.10 „Klinika zdrowego człowieka” — Także o sercu
18.30 Telewizyjny Informator Wydawniczy
18.45 XII Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina — Studio Konkursu
19.15 Dobranoc — „Wodnik Szuwarek”
19.30 Wiadomości
19.55 Studio Sport — Eliminacje M.E. w piłce nożnej: Anglia — Polska
22.00 „Rozmowy w Res Publice” — polityczna rola Kościoła
22.50 Wiadomości wieczorne
23.05 „Kinomania” — Festi-

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

5.30 Kurier Poranny — prowadzi L. Kubicki; 8.30 „Pod znakiem Pogoni” — aud. J. Leszczyńskiego w j. białoruskim; 12.30 Music Radio CD: Robert Plant — „Now and zen”; Dire Straits — „Love over gold”; 16.00 Regionalna Południowa Radiowa — opr. S. Pulnara; 16.15 Zadzwoń do nas; 23.00 Gwiazdy, rytmy, nastroje; 17.30 „Fonograf” — mag. J. Papaja; 18.00 Regionalna Południowa Radiowa; 18.15 Muzyka; 18.30 „Prywatyzowanie Her-mesa” — aud. S. Pulnara; 18.45 „Pod znakiem Pogoni” — powtó-rzenie; 19.00 Teresa Kudelska zaprasza...; 22.00 BBC (retransmisja); 22.30 Music Radio CD.

TELEWIZJA PROGRAM I

7.40 Express gospodarczy
8.00 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „Sezon teatralny” — film fab. prod. radz.
10.40 „Po sześćdziesiątce” — program dla wszystkich
12.00—15.55 Telewizja edukacyjna
12.00 Przybysze z Matplanety — „Pechowy słoń”
12.30 W Europie Nowożytniej — Reformacja w Europie
13.00 Człowiek i środowisko — Wielkie aglomeracje
13.30 Przeszłość — przyszłość: Pomnik własnych czy-

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A. Wę-gierki w Białymstoku — „Oskar-za się Christiane F.” (mała scena), godz. 10. Kurs mistrzowski (Muzeum w Choroszczy), godz. 17 — odjazd autokarem sprzed Teatru.

Białostocki Teatr Lalek — w terenie (Hajnówka): „Po bajce”. Państwowy Teatr Lalek w Łom-ży — spektakl odwołany z po-wodu choroby aktora.

KINA

W BIAŁYMSTOKU

„Pokój” — „Batman” (USA, I. 12), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.
„Ton” — „Rambo” (USA, I. 15), godz. 11 i 13; „Korczak” (pol., I. 15), godz. 17.45; „Delikwenci” (USA, I. 15), godz. 18.30 i 20.
„Syrena” — „Amerykański wojownik II” (USA, I. 15), godz. 11 i 13; „Gigant walki” (USA, I. 15), godz. 15 i 17; „Omen III — Rozstrzygające starcie” (USA, I. 15), godz. 19; „Szczęście pod spódniczką” (RFN, I. 18 — ko-media erotyczna) godz. 21.

KINA W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Karate Kid” (USA, I. 12).

Łapy — „Krótkie splecie II” (USA, I. 12).
Sokółka — „Missisipi w ogniu” (USA, I. 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża — „Kadr” — „Parszywe dranie” (USA, I. 15).
Łomża — „Millenium” — „Gabrie-la” (braz., I. 18).
Kolno — „Interkosmos” (USA, I. 12).
Wysokie Mazowieckie — „Sztuka kochania” (polsk., I. 15).
Zambrów — „Zdrada i zemsta” (chiński, I. 15).

SUWAŁSKIM

Suwałki — „Bałtyk” — „Kuzyni” (USA, I. 15).
Suwałki — „Barnaba” — „Moon-raker” (USA, I. 15).
Augustów — „Zabić na końcu” (polsk., I. 12).
Biała Piska — „Chora z miłości” (franc., I. 15).
Elk — „Polonia” — „Cocktail” (USA, I. 15).
Giżycko — „Czarownica” (USA, I. 18).
Kowale Oleckie — „Kapitał, czyli jak zrobić pieniądze w Pol-sce” (polsk., I. 15).
Mikolajki — „Uciekinierzy” (franc., I. 12).
Olecko — „Elektroniczny mor-derca” (USA, I. 15).
„Cienie śmierci” (jap., I. 18).
Orzysz — „Dom gry” (USA, I. 18).

Pisz — „Pracująca dziewczyna” (USA, I. 15).
Ryn — „Cobra” (USA, I. 15); „Marcowe migdały” (polsk., I. 15).
Węgorzewo — „Do zobaczenia chłopcy” (franc., I. 12).

W razie wypadku

Policeja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Techniczne Wodocia-gów — tel. 994

SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasieńskiego 1, tel. biura wezwania 999, tel. informacji pogo-towa 22-222.
Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19-7, w niedziele i święta czynne całą dobę:
— ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41 — pediatryczny gabinet zabie-gów dla dorosłych, dzieci rent-gen, chirurgia dorosłych zgłasza-nie zabiegów w domu chorego
— ul. Krasieńskiego 1, tel. 999 — Internistyczne
— ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — stomatologiczne
Ambulatorium Chirurgii Dzie-cięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.
„Hospicjum” Punkt Konsulta-cyjny Towarzystwa Przyjaciół

Chorych, ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293 — czynny w po-niedziałki i czwartki w godz. 15-17.

APTEKA (ostry dyżur)

— ul. Lipowa 45, tel. 233-65
Informacja o lekach — tel. 75-24-37

SZPITAL DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodow-skiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały: chirurgia, reanimacja laryngologia, we-wnętrzy

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593 — dyżu-rują oddziały: gruźlicy, dziecięc-cej, sztucznej nerki, zakaźny do-rostych.

Specjalistyczny Dermatologicz-ny ZOZ, ul. Rocha 3, tel. 219-06.
Szpital Onkologiczny, ul. Ogro-dowa 12, tel. 417-100

OSTRE DYŻURY W DNIU 17.X.1990 R.

CHIRURGIA, REANIMACJA, KARDIOLOGICZNA WEWNĘTRZ-NA, LARYNGOLOGIA, OKULI-

STYKA, NEUROLOGIA, ZAKAŻ-NE DZIECIĘCY — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41.

POŁOŻNICTWO — P.S.K., ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-30 do 39 i 236-13 do 19.

ODDZIAŁ GRUŹLICY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-553.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 990 oraz 38-55
Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę.

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01
Apteka (ostry dyżur), ul. Gieł-czyńska 1, tel. 32-44

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 990
Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-846
Apteka (ostry dyżur), ul. Ka-sprzaka 3, tel. 50-91

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988 — czynny codziennie w godz. 17-6.
Łomża — tel. 988 — czynny we wtorki i czwartki w godz. 17-22

co, gdzie, kiedy?

ZŁOTE OBRĄCZKI i inne wyroby próba 583

w CENIE:

85 tys. 1 gram

POLECA

Kantor Walutowy

„BAX”

Łomża, Al. Legionów 123

ZAPRASZAMY

Łg 5405-0

Wojewódzki Zakład Weterynarii w Łomży, Oddział w Grajewie, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZO-NY na nw. samochody:

- Sam. osob. ter. m-ki Gaz 69, nr rej. LOC 040K, rok prod. 1971
cena wywoławcza 4.000.000 zł
- Sam. ciężarowy m-ki Gaz 53A, nr rej. LOC 226H, rok prod. 1980
cena wywoławcza 10.000.000 zł
- Sam. osobowy m-ki Wolga „Gaz” 24, nr rej. LOC 444H rok prod. 1978
cena wywoławcza 8.000.000 zł

Przetarg odbędzie się dnia 23 października 1990 r. o godz. 10 w OT. Grajewo, ul. Konopska 64.

Ww. samochody można oglądać w godzinach urzę-dowych

W przypadku niedojścia do I przetargu, II przetarg odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.

Zastrzega się możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 5366-1

Wojewódzki Ośrodek Postępu Rolniczego w Sze-pie-towie ogłasza PRZETARG OGRANICZONY dla rolników woj. łomżyńskiego i białkopodlaskiego na następujące maszyny rolnicze pochodzące z RFN:

- Rozsiewacz nawozów zawieszany szt. 16
- Opryskiwacze 400—600 l szt. 5
- Kosiarka rotacyjna szt. 7
- Kultywator gruber szt. 2
- Pług obracalny 3-skbowy szt. 2
- Siewnik zbożowy szt. 6
- Przetrasacz karuzelowy szt. 13
- Siewnik punktowy z dozown. do nawoz. szt. 4
- Wycinacz silosowy szt. 3
- Kultywator zawieszany szt. 1
- Ciągnik marki Fend 90 KM szt. 1
- Agregat kultywator+brona 3 pol. szt. 1
- Agregat kultywator+wał strunowy szt. 1
- Agregat gruber+wał strunowy szt. 1
- Prasa zbierająca szt. 3
- Rototiller szt. 3
- Schładzarka do mleka szt. 7
- Spulchniacz ogrodniczy szt. 1
- Brona wahadłowa szt. 1

Przetarg odbędzie się w dniu 30.10.1990 o godz.10. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie WOPR.

k 5530-1

SKLEP „PIĄTKA” i KOMIS

ul. Pułkowa 9A

ZAPRASZAJĄ

w godz.: 10—17

WIELKA PRZECENA

KONFEKCJI LETNIEJ:

— spódnico-spodnie

— spódnice

— sukienki

— inne wyroby

Tak niskich cen jeszcze nie było.

k 5494-0

HANDLOWCY

i ZAOPATRZENIOWCY

SUPEROFERTA

DUŃSKIEJ FIRMY PONA

proszek do prania Vaske Pulver

40—95° 3 kg 30.000,—

— płyn do mycia nasyż Pona

delikatny, kosmetyczny, stężony

1 l 8.500,—

— szampony do włosów NOPA

balsamowy i kremowy

1 l 11.500,—

— ananasy w puszkach — plastry

567 g 6.200,—

Tel/fax 435-590, tel. 435-844,

tlx 853151

Sienkiewicza 24

k 5404-0

PHU „ELMAR“ OFERUJE

- blacha ocynkowana 0,5×1000×2000
- styropian w płytach gr. 2—5 cm
- stal zbrojeniowa Ø5,5—Ø12
- rury ocynkowane z/s 1/2 cala
- papa asfaltowa 1200/400

Sprzedaż prowadzi BIURO HANDLOWE
15-005 Białystok, ul. Sienkiewicza 82 (III p.)
Tel. 41-51-81 wewn. 249 lub 206

g 5801-00

Cegłę pełną i dziurawkę
ceramiczną-atestowaną

oferuje
Cegielnia w Matwicy gm.
Nowogród, tel. 765-21
Łomża

Cena cegły w zależności
od gatunku kształtuje się
od 300 do 500 zł za szt.

Łg 5409-00

usługi

SPECJALISTA laryngolog, ul.
Wschodnia 49, 75-49-96.

GABINET stomatologiczny, Mal-
meda i dom handlowy „CENT-
RUM”. Krótkie terminy protezo-
wania i leczenia w znieczuleniu.
Czynny codziennie 10—18.

WIDEOREPORTAŻE montaż —
515-692.

„BUTTERFLY” — wideokamera,
277-15.

AUTOALARMY inż. Sosnowski,
Gedymina 21.

PROFESJONALNE systemy alar-
mowe. Giżycko, Pomichowski
tel. 50-14.

ZAMKI „Skarbiec”, „Gerda” in-
staluje. Tel. 21-00 Łomża.

ZAKŁAD Kuśnierski w Grabówce
Leszczynowa 4 rozpoczyna
wykonywanie usług kuśnierskich

TELENAPRAWA. 754-235. Nowicki.
g 5861-0

MONTAŻ pal. 521-348

ANTENY. 753-523.

NIKLOWANIE chromowanie. 418-
367.

CZYSZCZENIE dywanów. 510-727.
pg 5697-0

samochody

FIAT 125 (1930) z przyczepką —
sprzedam. Ciesze 8.

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu śmierci

OJCA

Koleżance Ryszardowi
Wysockiemu

składają:
Pracownicy Oświaty Gminy
Poświętne.

g 5487-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu śmierci

OJCA

Koleżanki i koledzy z Za-
kładu Matematyki Politech-
niki Białostockiej.

g 5833-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu zgonu

MATKI

składają:
Dyrekcja, Zw. Zawodowy
FMR „Agromet”, NSZZ „So-
lidarność” oraz pracownicy
wydz. W-4.

g 5486-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu śmierci

MEŻA i SYNA

składają:
pracownicy KR SP ZSP w
Kolnie.

g 5528-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu śmiertelnej śmierci

JOZEFA CILULKO

który przez wiele lat klerował naszą pracę na rzecz ochrony
środowiska
oraz jego

SYNA
Michała

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu śmierci

RODZINIE

składają:
pracownicy Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Woje-
wódzkiego w Suwałkach.

g 5522-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu śmierci

JOZEFA CILULKO

który przez wiele lat klerował naszą pracę na rzecz ochrony
środowiska
oraz jego

SYNA
Michała

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu śmierci

RODZINIE

składają:
pracownicy Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Woje-
wódzkiego w Suwałkach.

g 5522-1

ZAKŁAD REMONTOWO-MONTAŻOWY
PRZEMYSŁU MLECZARSKIEGO
15-727 Białystok, ul. Hetmańska 38
telefon 510-717 lub 512-399 telex 852126

OFERUJE

SPRZEDAŻ:

- wyparki do mleka typu F
- schładzarki do mleka o wyd. 6000 l/dobę
- importowanych rur kwasoodpornych z mat.
1H18N9T o wym.:
Ø31×1,25, Ø42×1,5, Ø83×10, Ø33,7×1,25
Ø66×10
- prętów z mat. 1H18N9T o wym.:
Ø40, Ø45, Ø50, Ø75
- rur miedzianych Ø20×2
- pomp typu: KSEY 40.002 (imp.) SK-3.05.11
- centrali telefonicznej AC 60

WYKONANIE:

- dowolnych urządzeń ze stali kwasoodpornej, alu-
minium lub zwykłej (np. wyparka, mieszalnik,
wymyennik, wanna, zbiornik),
- obróbki wiórowej na tokarkach konwencjonal-
nych i sterowanych numerycznie, frezarkach,
szlifierekach.

g 5658-00

KUPIĘ silnik Peugeot 2,3 lub
2,5D. Tel. 514-137.

SPRZEDAM Tarpana rok prod.
1982 lub zamiennie na „malucha”.
Stanisław Rydzewski zam. Tuch-
lin, 11-533 Dąbrowka woj. suwal-
skie.

SPRZEDAM samochód osobowy
125p rocznik 1990 po wypadku
lub na części. Kołaki tel. 131 Łom-
ża.

SPRZEDAM Stara z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM Starą z silnikiem
Leylanda — Krasne 16 — Janów.

SPRZEDAM 2 ha ziemi IV kla-
sy. Wiadomość: Wiesław Sowlany 40.

FOTOFERTY „SAMANTHA”
Wrocław 48, skrytka 2449.

REKLAMA zachodnia na twoim
samochodzie 5.000 DM rocznie.
78-220 Tychowo, skrytka pocztowa
1.

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

POMIESZCZENIE na warsztat w
Białymstoku — poszukuje. 750-615
(wleczorem).

UWAGA NOWOSC:

NATYCHMIAST POMOŻEMY doskonale-
mi środkami (kompresy Fangotherm i ka-
piele Fangyol Stress Bad) produkcji RFN
w następujących chorobach:

Choroby reumatyczne, neuralgie, ischias,
nerwobóle kończyn, zmiany zwyrodnienio-
we stawów, stany po kontuzjach sporto-
wych, wypadkach, rehabilitacjach
ortopedycznych, choroby żołądka, wątro-
by, pęcherzyka żółciowego, choroby kobie-
ce — przewlekłe zapalenie macicy, zapa-
lenie jajników i jajowodów.

Zainteresowanych prosimy o wysłanie
przekazem pocztowym pod adresem firmy
kwoty 7000.—. Otrzymacie odwrotnie peł-
ną informację o działaniu, stosowaniu i
możliwości zakupu preparatów.

Apteki, drogerie, zakłady kosmetyczne
i rehabilitacyjne przy zakupach hurto-
wych — rabat.

„IRENA”
Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe

Eksport-Import
Ryszard Jedrzejko

03-052 Warszawa 99, Michałow Grabina 2
k 5422-0

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w
Sejnach, ul. 1 Maja 41 ogłasza PRZE-
TARG NIEOGRANICZONY na sprze-
daż:

- Samochodu marki Robur LO-3000,
nr rej. SUC 151H, rok prod. 1981
cena wywoławcza 3.000.000 zł
- Samochodu marki Tarpan 223, nr
rej. SUC 444E, rok prod. 1985
cena wywoławcza 4.000.000 zł
- Samochodu marki Star A-29, nr
rej. SUC 432E, rok prod. 1976
cena wywoławcza 1.500.000 zł
- Samochodu marki Żuk A-13, nr
rej. SUC 152H, rok prod. 1975
cena wywoławcza 5.000.000 zł
- Samochodu marki Wołga, nr rej.
SUW 328G, rok prod. 1982
cena wywoławcza 6.000.000 zł
- Samochodu marki Fiat 126p, nr
rej. SUW 330C, rok prod. 1984
cena wywoławcza 12.000.000 zł
- Przyczepy cysterny 3000 l, nr rej.
SUC 093P, rok prod. 1982
cena wywoławcza 800.000 zł

Przetarg odbędzie się 1990.10.30 w
świetlicy OSM Sejny o godz. 10.

Pojazdy niesprzedane w I przetargu,
będą brały udział w II przetargu w
dniu 1990.11.06 o godz. 10.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny
wywoławczej należy wpłacić do kasy
OSM w dniu przetargu do godz. 9.

Ogłędziny pojazdów na terenie OSM
Sejny mogą odbywać się na 3 dni
przed przetargiem.

Zastrzega się prawo unieważnienia
przetargu bez podania przyczyny.

k 5514-1

Rejon Energetyczny Białystok przeprasza odbior-
ców energii elektrycznej za przerwy w zasilaniu,
które wystąpią:

- m. Białystok:
- 22.10.90 r. w godz. 8—14 ulice: Piastowska 3a,
3b, 3c, Szosa Płn.-Obwodowa na wysokości Zaw-
wad, Strażacka, Astronautów, Bacieczki, Orbi-
talna, Swobodna — sieć napowietrzna,
- 23.10.90 r. w godz. 8—14 ulice: Monopolowa 14,
18, 20, Chrobrego 6, 6a, 8, 10,
- 24.10.90 r. w godz. 8—14 ulice: Siemiatycka, Haj-
nowska, Bielska, Sitarzka, Suwalska, Sokółska,
Olecka, Giżycka, Radzyńska stara, Kozłowa,
- 24 i 25.10.90 r. w godz. 8—15 ulice: Produkcyj-
na, Bacieczki, Szosa Płn.-Obwodowa przy skrzy-
żowaniu z Produkcyjną, Planetarna, Rakietowa,
Satelitarna, Marsa, Kosmiczna, Komarowa,
Wróblewskiego, Jowisza, Strażacka, Elektrono-
wa, Ikara, Orbitalna,
- 25.10.90 r. w godz. 8—14 ulica Wysockiego dom
pogrzebowy i cmentarz komunalny,
- 26.10.90 r. w godz. 8—14 ulice: Piastowska 3c,
3b, 3a, 3,
- 22.10.90 r. w godz. 8—15: Zawady na wysokości
Dziesięcin,
- 18 do 26.10.90 r. w godz. 8—15: Sienkiewiczze
wieś i kolonie.

W związku z planowanymi wyłączeniami ener-
gii elektrycznej podanymi wyżej nastąpią kilku-
minutowe zaniki napięcia dla części osiedli, do
których te ulice należą. Wyłączenie dotyczy rów-
nież warsztatów rzemieślniczych i zakładów usłu-
gowych znajdujących się przy w/w ulicach. Błż-<



Wembley, godz. 20.00

„Lwy Albionu” kontra „Orły”

17 lat temu na dzień 17 października czekała cała sportowa Polska. Piłkarze Kazimierza Górskiego mieli rozegrać swój ostatni eliminacyjny mecz mistrzostw świata. Na Wembley spotkali się z potężną Anglią. „Orły” nie przestraszyły się „Lwów Albionu”. Zremisowaliśmy 1:1 i po raz pierwszy pojechaliśmy

na finały Piłkarskich Mistrzostw Świata.

Minęło 17 lat. Teraz i wyniki, i zainteresowanie futbolem jest silniejsze. Ale znów gramy na Wembley. Jednak tym razem nie kończymy eliminacji mistrzostw świata, a zaczynamy eliminacje mistrzostw Europy. Czy i dziś nasze „orły” nie przestraszą się swoich rywali? Wielu kibiców bardzo w to wątpi.

Jeszcze nigdy reprezentacja Polski nie wystąpiła w finałach mistrzostw Europy. Jej trenerzy zawsze mówili, że championat Starego Kontynentu jest tylko etapem na drodze do finałów mistrzostw świata, że pomaga w budowie drużyny. Obecnie trener Andrzej Strzemiński raczej nie może tak powiedzieć. Dość długo gra tym samym zespołem, jego podopieczni nie są też młodzi. Mamy właśnie najlepszą drużynę, na jaką nas stać. Nie ma więc

żadnych tłumaczeń. Rywale są — to prawda — silni, ale trzeba grać o awans do turnieju w Szwecji w 1992 r. Jeśli tę rywalizację przegramy, to tylko dlatego, że byliśmy w niej — po prostu — słabi!

Mecz Anglia — Polska rozpocznie się o godz. 20.00. O tej porze zacznie się relacja w Polskim Radiu, pięć minut wcześniej w programie I TVP.

My będziemy patrzeć na Wembley, kibice innych drużyn na inne stadiony. W ramach eliminacji mistrzostw Europy odbędą się dziś także następujące spotkania: w naszej „polskiej” grupie Irlandia — Turcja, w grupie II Rumunia — Bułgaria i Szkocja — Szwajcaria, w grupie III Węgry — Włochy, w grupie IV Irlandia Półn. — Dania, w grupie V Walia — Belgia i w grupie VI Portugalia — Holandia. (dk)

Juniorki Włóknarza też wygrywają

W kolejnej serii spotkań w ekstraklasie koszykówki kobiet białostocki Włóknarz — o czym już informowaliśmy — spotka się dzisiaj, 17 bm. o

Biała piłeczka nad zielonym stołem

Tenisiści stołowi z Białostocznym rozegrali w miniony weekend istny maraton. W sali ZSRol odbyły się II wojewódzkie turnieje klasyfikacyjne oraz młodzieżowe mistrzostwa okręgu. WYNIKI: juniorki młodsze — 1. Elżbieta Rusiłowicz, 2. Katarzyna Siemieniuk (obie Włóknarz Białystok), 3. Lucja Kozioł (SP Nierosno); juniorki młodsze — 1. Paweł Boitrusz (Włóknarz), 2. Adam Zińczuk (SP Suraz), 3. Andrzej Ochrymiuk (SP Krzywiec); juniorki — 1. Krystyna Gieraszczuk, 2. Barbara Gieraszczuk (obie Kłos Solniczki), 3. Katarzyna Siemieniuk (Włóknarz); juniorki — 1. Marcin Chwójko, 2. Krzysztof Pietrzak, 3. Michał Wiśniewski (wszyscy Kłos); seniorki — 1. Bożena Gościńska, 2. Dorota Soplek, 3. Bogusława Drozdowska (wszystkie Kłos); seniorzy — 1. Jarosław Leszczyński (Kłos), 2. Robert Skowroński, 3. Jacek Stęczyło (obydwaj Juwenia Białystok). Młodzieżowe mistrzostwa województwa: kobiety — 1. Dorota Soplek, 2. Bogusława Drozdowska, 3. Bożena Gościńska; mężczyźni — 1. Jacek Stęczyło, 2. Robert Skowroński, 3. Adam Tolko (Kłos). (dk)

Szybka jazda

Auto-Moto-Klub w Białymstoku organizuje w niedzielę, 21 bm. w godz. 12—15 na lotnisku imprezę motocyklową. Może w niej wziąć udział każdy posiadacz motocykla lub motoroweru. Zgłoszenia przed zawodami na lotnisku pod lasem. (dk)

TELEGRAMY

* Jak poinformował rzecznik prasowy znanej firmy produkującej alkohole „Martini et Rossi” koncern ten wycofuje się definitywnie ze sponsorowania sportu. Decyzję podjęto po wprowadzeniu we Francji przepisów prawnych zabraniających reklamowania papierosów i napojów alkoholowych. Najdotkliwiej odczuje tę decyzję francuska federacja szermiercza, od blisko 40 lat organizująca za pieniądze tej firmy najbardziej znany na świecie turniej florecistów — doroczny „Challenge Martini”. * Oto liderki aktualnej klasyfikacji WTA, tenisistki, które zgromadziły w tym roku najwięcej punktów w turniejach serii „Womens Tennis Circuit”: 1. Steffi Graf (Niemcy), 2. Martina Navratilova (USA), 3. Monica Seles (Jugosławia), 4. Gabriela Sabatini (Argentyna), 5. Zina Garrison (USA). W „konkurencji” zarobków kolejność już zmieniona (dochodzą premie za debia): 1. Graf 1.144.070 dol., 2. Navratilova 1.041.380 dol., 3. Seles 885.924 dol., 4. Sabatini 681.733 dol., 5. Novotna 532.732 dol. Oto aktualna czołówka w klasyfikacji ATP najlepszych tenisistów świata: 1. Stefan Edberg (Szwecja), 2. Boris Becker (Niemcy), 3. Ivan Lendl (USA), 4. Andre Agassi (USA), 5. Pete Sampras (USA). (opr. ota)

Latawce „fruwały” wysoko

W Lesznie spotkały się 3-osobowe reprezentacje wszystkich województw w Krajowych Zawodach Latawców. Imprezę tą organizował Aeroklub Polski. Pod firmą Aeroklubu Białostockiego wystąpili członkowie modelarni Młodzieżowego Domu Kultury w Białymstoku. Wystartowali udanie, bowiem w klasy-

fikacji drużynowej zajęli 2 miejsce.

W klasie latawców płaskich Przemysław Szydłowski wywalczył 2 pozycję, w klasie latawców skrzynekowych Sławomir Piktel był trzeci. Opiekun młodych białostoczian Marek Matuzelański okazał się zaś najlepszy w klasie otwartej. (dk)

Z życia LZS

W finale ligi gminnej woj. łomżyńskiego w piłce nożnej zwyciężyła drużyna LZS Czyżew przed LZS Miastkowo i LZS Pszczółczyn. Najlepsi otrzymali komplety strojów piłkarskich ufundowane przez LZS w Łomży.

73 zawodników stanęło na starcie mistrzostw łomżyńskiego LZS w biegach przełajowych, które odbyły się w Jedwabnem.

WYNIKI. Szkoły podstawowe: dziewczęta, 1 km — 1. Agnieszka Białobrzaska, 2. Agnieszka Grądzka, 3. Dorota Ostapiewicz (wszystkie Jedwabne); chłopcy, 2 km — 1. Marek Wierciszewski, 2. Dariusz Kukliński (obydwaj Jedwabne), 3. Wiesław Zalewski (Grajewo); szkoły ponadpodstawowe — dziewczęta, 3 km — 1. Krystyna Piórkowska (Wojewódzin), 2. Jadwiga Krajewska (Jedwabne), 3. Edyta Zegarowicz (Grajewo); biegi otwarte, 5 km — ko-

blety — 1. Agnieszka Zegarowicz, 2. Bożena Borawska (obie Grajewo); mężczyźni — 1. Jarosław Dembiński, 2. Tomasz Babul (obydwaj Grajewo), 3. Bogdan Iwanowski (Jedwabne).

W finale wojewódzkim turnieju w siatkówkę mężczyzn o puchar przewodniczącego RW LZS w Suwałkach, rozegranym w Węgorzewie, zwyciężył LZS Węgorzewo przed LZS Augustów i LZS Pisz. Najlepszym siatkarzem zawodów był augustowianin Wojciech Aleksandrowicz.

Suwałscy strzelcy z LZS rywalizowali w zawodach o puchar przewodniczącego ZW LOK. Drużynowo zwyciężył ZSZ nr 1 w Elku przed LZS Węgorzewo i LZS Pisz. Indywidualnie triumfowali: Marta Prostko (Elk) i Leszek Grzeszczuk (Węgorzewo). (dk)

„Złotówka” Zieman

— Czy sporządzony już został bilans rzyśk „Solidarności”? — zapytał dziennikarz PAP szefa sierpniowej imprezy, Piotr Zieman, przewodniczącego Krajowej Sekcji Kultury Fizycznej NSZZ „Solidarności”. — Niestety, Igrzyska nie są jeszcze rozliczone. Przewiduję, że będą za dwa tygodnie. Mam takie uczucie, jakbym organizował od początku.

— Ile brakuje pieniędzy? — Trochę. — Jaką kwotę zamknął się całocios koszt Igrzysk? — Siedem i pół miliarda złotych. — Kto pokryje deficyt? — Zwróciliśmy się do sponsorów o dodatkowe finanse.

— Ponoć również do KMKF, chociaż powiadał pan, że z państwowej kasy weźmie ani jednej złotówki... — Owszem, wystąpiliśmy do Komitetu 300 mln zł, ale zrobię wszystko, aby nie było wykorzystane.

— Celem Igrzysk było m.in. wsparcie fundacji dla dzieci niepełnosprawnych. — I to zamierzenie zrealizowaliśmy. Każdej otrzymanej złotówki, jedna czwarta przeznaczona była na ten szlachetny cel. (PAP)

Okiem obserwatora

Szekspir lubił ćwiczenia fizyczne...

Z pewnym zażenowaniem stwierdzam, że lekturę sprawozdań z meczów piłkarskich rozpoczynam od... ilości widzów. Z niej wynika, że sympatycy futbolu nie rozpieczętają klubowych kasjerów. A mecz bez nich — nie jest to odkrywanie Ameryki — traci swój kolor.

Na spotkaniu klasy okręgowej między WARMIA GRAJEWÓ a GROMEM CHERWONĄ BOR fanów futbolu było około 20. Jak na ten szczebel rozgrywek, liczba ta nie przynosi wstydu. Ale smutno robi się za kilkadziesiąt lat, gdy nie widzi na stadionie kibiców, którzy związali się z ukochaną drużyną, dobre i złe. Tuż przed meczem dowiedzieliśmy się, że zmarł nagle MARIAN WRÓBLEWSKI, który chyba nie opuścił żadnego pojedynku Warmii. Już nie zobaczymy nerwowo chodzącego od bramki do bramki.

A sam mecz przyniósł troszeczkę optymizmu. Był interesujący i potwierdził, że walki to mocny argument. Wyrównanie Gromu padło w 89 min. Radość wojkowych i ponoć... trzy dni urlopu.

Wyróżniającym się zawodnikiem Warmii był MARIUSZ PIWKO — syn prezesa WKS SY SZCZUCZYŃ, pana CZESŁAWA. Ojciec z nieukrywającą radością obserwował akcję swej latorki. A ja pamiętam Mariusza, który występował w Wissie w pierwszych rundach akcji „PIŁKARSKA KADRA CZEKA”. Zda mialem się, gdy dotarła do mnie wiadomość, że Wissa zajęła w tegorocznej edycji tej imprezy 3 MIEJSCE W KRAJU. Myślałem, że sport w małych ośrodkach zginie śmiercią naturalną. A tymczasem w Szczuczynie gdzie postawiono na młodzież, konsekwentnie i upór dały rezultat. Szkoda tylko, że rozwiązano drużynę seniorów.

Dyskusje działaczy zaczynają się i kończą na finansach. Najmłodniejszy jest oczywiście sponsor, który pozwala „maluczkim” na to, co taką egzystensję. Prezes Wissy twierdzi, że pomaga im „KARP I SPÓŁKA”. Nie strudzony biegacz z grajewskiej Maratonki pan KIELCZEWSKI z satysfakcją mówi o sponsorach: firmie „ROGLAS” i prezesie SYLWESTRZE JABŁOŃSKIM.

O sponsorowaniu Warmii jeszcze nie szalełem. I tu apel do byłych grajewskich rektorów. Panowie, prawie każdy z Was pracuje obecnie w sektorze prywatnym. Gdybyście na państwowych posadach, dotowaliliście Warmię pieniędzmi swoich przedsiębiorstw. Teraz pokażcie się o dotowanie klubu z Waszego zysku! Sportowe życie będzie, że pomoże samorząd, który sam obecnie ołbrzymie problemy finansowe. Najbliższy rok będzie przełomowy — to „być albo nie być” dla sportu. Szekspir podobno lubił ćwiczenia fizyczne. Tylko czy sportem interesuje się burmistrz, radny, dyrektor, prezes...?

JAROSŁAW SARNACKI

Gazeta WSPÓŁCZESNA

DZIENNIK RSW Redaguje Kolegium. Adres redakcji: Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 232-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny — ANATOL WAKULUK; 209-35, zastępca redaktora naczelnego — ZBIGNIEW KRZYWICKI; 277-10, zastępca sekretarza redakcji: BOHDAN HRYNIEWIEC; ROMAN BAKA, DOROTA WYSOCKA; 215-08, dział łączności z czytelnikami, kierownik — KRYSZYNA KONECKA; 211-13, dział informacji, kierownik SYLWESTER BARSKI; 226-23, 223-71 i 211-30, dział wydawniczy — kierownik: JANUSZ GRYSIN; 277-10, dział sportowy; 223-17, fotoreporterzy; 253-66, redakcja nocna: 753-281, 752-817, Kierowniczka korekty — MARZANNA GRABOWSKA. Telefon: 75-21-06. Oddziały redakcji: 18-400 ŁOMŻA, Aleja Legionów 7, tel. 56-97; SUWAŁKI, ul. Kościuszki 32, tel. 57-24 i 30-00. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe. 18-950 Białystok, ul. Suraska 1, centrala: 232-41, dyrektor: 211-10. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku. Ogłoszenia przyjmują: BIURO REKLAM i OGŁOSZEŃ, BIAŁYSTOK, ul. Suraska 1, telefon 251-16 i 232-41 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” w kraju. Ogłoszenia do „Gazety Współczesnej” przyjmują również: Biuro Ogłoszeń w Łomży (Aleja Legionów 7, tel. 56-97), w Suwałkach (ul. Kościuszki 32, tel. 57-24 i 30-00). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Prowadzący numer — Roman Baka

— Prawie dwa miesiące kieruje pan suwalską oświatą. Czy moglibyśmy kuratora poznać bliżej?

— Jestem polonistą. Pochodzę z Suwałk, tu ukończyłem Technikum Mechaniczne. Po studiach na Uniwersytecie Gdańskim pracowałem w II Liceum w Suwałkach, jednak szybko, bo już po dwóch miesiącach zostałem pozbawiony funkcji ze względów politycznych. Wyjechałem do Gdańska — tam pracowałem w szkolnictwie, a ostatnio też w Krajowej Komisji NSZZ „Solidarność”, nie rozstając się ze szkołą.

— Jak ocenia pan obecną sytuację oświaty w woj. suwalskim?

— Nie chcę powiedzieć, że wszystkim elementom tutejszej oświaty była w złym stanie, ale — ogólnie mówiąc — sytuacja jest tragiczna. Przede wszystkim występują duże braki odpowiednio przygotowanej kadry (przez „odpowiednie przygotowanie” rozumiem studia wyższe i kwalifikacje pedagogiczne).

Myślę, że przyczyną tego faktu była wieloletnia selekcja negatywna, a więc niskie pensje, odstraszające od zawodu nauczycielskiego oraz sito ideologiczne — człowiek

Zbierając grzyby — szanuj las

Od kilkunastu dni w okolicach Grajewu ogromny wysyp grzybów w lasach. Codziennie wielu grzybiarzy wraca do domów wraz z wiadrami, koszami i siatkami pełnymi zielonek, podzielonek tzw. siwych czy borowików. Najwięcej grzybów znajduje się w okolicach Przechodów, Sośn, Białogard, Szyman i Toczyłowa.

Wśród licznej rzeszy grzybiarzy nie wszyscy potrafią uszanować las. Ich zachowanie cechuje zwykły wandalizm i brak troski o środowisko naturalne. Pożycie zryte jest kijami czy nogami aż do ziemi, byle tylko znaleźć grzyba. Niszczona jest też grzybnia. Nie każdy bowiem pamięta, że grzyb trzeba wyciąć nożem, a nie wyrwać z całym korzeniem.

Do tego dochodzi ogromny hałas — szczególnie w soboty i niedziele kiedy lasy przeżywiają istne obalenie. Zwierzyna jest skutecznie przepłaszana. Wielu grzybiarzy wjeżdża daleko w las motocyklami i motorowerami. (wj)

Ciekawa wycieczka

Sekcja emerytów i rencistów ZNP w Grajewie zorganizowała dla swych członków wycieczkę do Warszawy podczas której zwiedzano miasto i obejrzano występ „Ślaska”. (wj)

Nowe skrzyżowanie i sporo problemów

Przed kilkoma dniami w Piatnicy koło Łomży zostało przekazane do użytku, po przebudowie, nowe skrzyżowanie dróg Łomża—Grajewo i Czarnocin—Białystok. Dla bezpieczeństwa kierowców i pieszych, a także w trosce o płynność ruchu zainstalowano sygnalizację świetlną.

Niestety, przekazanie skrzyżowania nie oznacza zakończenia wszystkich prac. W związku z tym policjanci apelują do wszystkich użytkowników dróg o zachowanie maksymalnej ostrożności.

Mówi kierownik Samodzielnej Sekcji Ruchu Drogowego WKP w Łomży — podinspektor Antoni Strzeszewski:

— Mamy serdeczną prośbę do kierowców, aby zrozu-

Nie bać się dyrektorów

Rozmowa z kuratorem suwalskiej oświaty — JAROSŁAWEM ZIELIŃSKIM

samodzielny, twórczy był po prostu źle widziany. Zresztą i teraz część kadry kierowniczej wymaga od nauczycieli ślepego posłuszeństwa.

Tymczasem szkoła powinna być miejscem twórczej pracy ucznia i pedagoga. Uczeń powinien tu zdobywać umiejętność samodzielnego myślenia, a nauczyciel — stale się rozwijać, a nie kostnieć i popadać w rutynę.

Wśród wielu różnych problemów, właściwie zapomniano o uczniu, który spełnia najistotniejszą rolę w procesie dydaktyczno-wychowawczym. Trzeba zdać sobie sprawę, że to on jest w szkole najważniejszy.

Brak nauczycieli z przygotowaniem, ale też często błędna polityka dyrektorów spowodowały, że wielu pedagogów ma zbyt dużo godzin ponadwymiarowych. Jestem temu stanowczo przeciwny. Uważam, że nauczyciel powinien być tak opłacany, aby stać go było na godne życie, ale za 18 godzinny etat.

Myślę, że o tragicznym stanie materialnym oświaty nie muszę mówić. Doskonale wiedzą o tym szczególnie rodzice, których pociechom w czasie lekcji sypie się na głowy tynk z sufitów. Teraz, przed zimą, poważnym problemem jest zabezpieczenie rozpoczętych budów placówek oświatowych.

— W środowisku nauczycielskim dużo się ostatnio mówi o weryfikacji dyrektorów szkół...

— Przestrzegalbym przed używaniem określenia „weryfikacja”. Nie wszyscy dyrektory poddali się ocenie rad pedagogicznych. Niektórzy dalej pełnią swoje funkcje. W wielu przypadkach daje się jeszcze zauważyć całkowite ubezwłasnowolnienie rad pedagogicznych.

Nauczyciele nie są przyzwyczajeni do decydowania o samych sobie, często są zastraszani i po prostu boją się despotycznej kadry kierowniczej. Myślę, że te sprawy powinna rozstrzygnąć ustawa o edukacji: zapewnić wybieralność dyrektorów przez radę pedagogiczną i wprowadzić wyraźne kadencyjne dyrektora, a także kuratora.

— Likwidacja wydziałów oświaty i wychowania spowodowała duże zamieszanie, nawet sami nauczyciele nie bardzo się w tym wszystkim orientują...

— Zaczęć od przedszkoli. Od maja przeszły pod zarządek gmin. Kuratorium poza wsparciem moralnym, nic im nie może ofiarować. Sprawuje jedynie nadzór pedagogiczny. W przypadku szkół podstawowych — organizacyjnie i kadrowo podlegają kuratorium, ale ich stan finansowy zależy od gminnych budżetów. Od 1 stycznia 1991 r., jeśli gminy nie zdecydują się na finansowanie szkół — i w tym względzie będą one podlegały kuratorium. Tak jak obecnie w przypadku szkolnictwa ponadpodstawowego.

Ogłosiliśmy konkurs na ob-

Konkursy o Adamie Mickiewiczu

W tym roku przypada 30-lecie nadania Szkole Podstawowej nr 2 w Grajewie imienia Adama Mickiewicza. Chcąc uczcić to wydarzenie szkoła ogłosiła dwa ciekawe konkursy dla młodzieży szkół podstawowych z gminy i miasta.

Pierwszy dotyczy znajomości życia i twórczości poety. Mogą w nim uczestniczyć uczniowie klas VII i VIII.

Eliminacje odbędą się w poszczególnych szkołach, a finał 10 grudnia w szkole nr 2.

Drugi konkurs dotyczy recytacji utworów poetyckich wiersza. Zainteresowani powinni przygotować recytację na ok. 10 min. Finał — 6 grudnia.

Wszystkie szkoły w gminie Grajewo otrzymały już regulaminy. Bliższe informacje u nauczycieli języka polskiego. (wj)

Niezwykły wyczyn

33-letniego Amerykanina, Paula Neesmena nie było jeszcze na świecie, kiedy jego rodak Harold Loyd wstrząsnął widzami filmem „Człowiek, który nigdy się nie śmieje”, gdy zawisnął na wskazówkach słynnego miejskiego zegara w Los Angeles. 69 lat później Neesmen powtórzył ten niezwykły wyczyn.

Paul jest zawodowym kaskaderem, grał w wielu znanych filmach. Wyniesiony na wysokość zegara za pomocą specjalnego urządzenia spędził w powietrzu 3 minuty, trzymając się wskazówki zegara tylko jedną, lewą ręką...

(PAI)

Uwaga w Piatnicy

także nawierzchnia asfaltowa.

Sygnalizatory nie posiadają jeszcze zielonych strzałek, umożliwiających skręt „w prawo” i prawdopodobnie ich w tym miejscu nie będzie. Zadekowały o tym bliskość szkoły oraz bardzo dużą liczbę dzieci, które w

każdej chwili mogą znaleźć się na jezdni.

Nie udało się także — przynajmniej na razie — tak ustawić sygnalizatorów, aby z daleka były widoczne dla kierowców. Na pewno nie wszystkim kierowcom odpowiadają także cykle świetlne. Niech jednak tym się nie denerwują. Pod względem inżynierii ruchu jest to bardzo skomplikowane skrzyżowanie i będzie o-nadal pod obserwacją fachowców. Pragną oni jak najszybciej unormować sytuację i ostatecznie rozwiązać wszystkie występujące tutaj problemy. Zanim to jednak nastąpi — niezbędna jest wzmożona uwaga wszystkich użytkowników dróg...

(kłos)

sadę delegatur kuratorium w Suwałkach, Augustowie, Elku, Giżycku i Piszku. Chciałbym podkreślić, że delegatury nie są powtórzeniem inspektoratów.

Dodam jeszcze, że kurator nie podlega wojewodzie, ale bezpośrednio Ministrowi Edukacji Narodowej. Kuratorium jest terenowym organem rządowej administracji specjalnej.

— Najpilniejsze sprawy suwalskiej oświaty?

— Jest ich kilka: uzupełnienie stanu kadrowego w kuratorium i utworzenie wspomnianych już delegatur w terenie, a także utworzenie wojewódzkiego ośrodka metodycznego według nowego statutu, przeprowadzenie konkursów na konsultantów i doradców (dawniej metodyków).

Natomiast w przyszłym roku chciałbym, aby w Suwałkach nie było już ani jednego nauczyciela tylko po maturze. Tych, których jeszcze w tym roku szkolnym zatrudniłem, proszę aby postarali się jak najmniej kaleczyć dzieci.

— Tragiczny stan oświaty, ogrom problemów i spraw do załatwienia w tej dziedzinie — tym wszystkim już na początku można się chyba zająć...

— Przyznam się, że nie spodziewałem się aż tak tragicznej sytuacji. Jednak nie rezygnuję — moja decyzja nie była łatwa. Teraz przekonuję się, że postąpiłem słusznie, gdyż jest bardzo wiele do zrobienia. Jaka będzie przyszłość — to zależy nie tylko ode mnie — ale od wszystkich, którzy ze mną pracują.

— Jak wobec tego wyobraża pan sobie stan idealny?

— Sięć małych, dobrze wyposażonych szkół, nauczyciele z odpowiednim przygotowaniem, doskonale znający swojego ucznia. Powinno też powstać tyle liceów ogólnokształcących, aby mogło się w nich uczyć 40—50 proc. młodzieży.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała:
JOLANTA PIOTROWSKA

PODZIĘKOWANIE

Otrzymałm następującą treść list dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Elku:

„Składamy wyrazy uznania i podziękowania Zakładowi Energetyki Cieplnej w Elku za bezpłatne zainstalowanie nowego kotła i wyremontowanie już istniejącego centralnego ogrzewania. Wykonany remont, w ramach czynu społecznego na rzecz szkoły, pozwolił zaoszczędzić poważną część środków finansowych, które zostały przeznaczone na urządzenie pracowni do nauczania informatyki.

Dzięki wyrozumiałości i wspaniałej postawie takich ludzi jak panowie: inż. Janusz Baranowski — kierownik zakładu, mgr inż. Piotr Jaczyński — nadzorujący remont i wykonawców, Robert Fornal, Bogdan Moryc i Jan Kubicki, liceum posiada sprawnie funkcjonującą instalację centralnego ogrzewania, która zapewni ogrzewanie budynku i pracownię informatyczną o dużym znaczeniu dydaktycznym.

Aby takich przykładów było więcej, szczególnie dzisiaj kiedy szkoły odczuwają brak środków finansowych na pokrycie podstawowych wydatków...

Podpisał dyrektor — mgr Czesław Zawadzki.

Z przyjemnością spełniamy prośbę młodzieży i ogólna nauczycielskiego, życzymy jak najlepszych wyników. (h)

Wysłuchaj ich, panie

Wygląda to niemal na zbiorową panikę. Co dziwniejsze jej impulsem są mężczyźni w czerni. Zwykle nie są uspokojenie wewnętrzne, wyrozumiałość, grzechów odpuszczenie. Teraz, gdy kroczą korytarzami, nawet ci holubiący na co dzień Boga w sercu, umykają po kątach, nasłuchując z lękiem.

Zalamuje ręce prowadzący kino, jedno z dwu w liczącym ponad 50 tys. mieszkańców mieście: — Co ja zrobię z umowami, które niebacznie podpisałem, chcąc zapewnić najlepsze filmy widzom. Proszę, jest plakat: „Upiór w operze”. Diabli z filmami. Ale jak oni sobie wyobrażają przyszłość młodzieży? Ze niby gdzie się podzieje? Jedyne tu w praktyce miejsce, gdzie mogła przyjąć zamiast sterować w bramie lub pod budką z piwem. Okazuje się, że chcieliśmy za dużo w jej imieniu. Niedługo jeszcze drugie kino, „Millenium” pójdzie do remontu i fajrant...

Nie w weselszym nastroju jest kierownictwo Zespołu Pieśni i Tańca „Łomża”, upychanego latami niczym bezdomny psiak, ale przecież istniejącego i zdobiącego skutecznie łomżyński krajobraz i tak przypominający bidę z nędzą.

Drżą też lalki, rozmnożone po utworzeniu — po długotrwałych staraniach — teatru dla milusińskich. „Nie damy się wyrzucić, choćby nie wiem co — popiskujemy zza kulis, ledwie zdobytych...”

Podobnie jest w każdym innym pokoju. A ludzie w sutannach podążają nie słysząc zbiorowych i indywidualnych jęków. Niczym prorocze cienie. Nie błogosławia. Mają inną misję. Odebrać, co ich — gmach stojący w pobliżu Kurii Diecezjalnej w Łomży, notarialnie im należnej, w którym niczym w oazie schroniła się łomżyńska kultura. Cóż, modlili się długo i wytrwale, by odzyskać swą własność.

... WYSLUCHAJ ICH, PANIE.

Wątpliwe jest natomiast rozgrzeszenie grabieżców, za których czas odprawia pokutę niewinnym. Przed laty zabrali obiekt jak swój i wpełnili weń wszystkich, którym kultura dla mas śniła się się po nocy i na jawie. W tym zachwyceniu się własną szczodrością posunęli się za daleko — rozebrali przy okazji kino „Mirage”, ówczesną ozdobę Łomży. Może dlatego, że zbyt niesłusznie czasy przypominała, może cegła była wtedy zbyt wielką pokusą? Wielu twierdzi, że sporo jej można by znaleźć w ścianach byłego KW partii, reszta trafiła cichcem na prywatne budowy. Kto to dziś sprawdzi?

TYLKO TY ZNASZ WYZNANIA GRZESZNIKÓW PRZECIW 7 PRZYKAZANIU, PANIE.

— Sytuacja jest wręcz tragiczna — mówią w łomżyńskim Wojewódzkim Domu Kultury, pęczniejącym od proroców. — Co zrobić z biblioteką, kostiumernią, gdzie zgromadzono masę oryginalnych strojów dla ZPIT „Łomża”? Gdzie to wszystko przenieść? A sprzęt do oświetlenia, nagłaśniania sceny? Może być przecież i tak, że przyjedzie komisja z Warszawy i przejmie wszystko, co zostanie. Zostaniemy bez niczego. Dosłownie z gołymi rękami. Więc może by nocą ewakuować się z tym majdanem?

Wyglądają, czy komisja już nie idzie, przez okno. Zamiast niej mogą podziwiać biskupi plac za wysokim murem. Na nim sterty budulca. Wyłaniające się z nich mury. Krzątających się majstrów.

— Po co im tyle tego wszystkiego? — zgadują — Watykan chce zbudować w Łomży? I, mimo umiłowania skromności, jeszcze sięgają po to, co użytkuje społeczność. Pazerni. Chcą zrobić w WDK swoją katolicką szkołę. Ale nie martwią się, co będzie z kulturą. Jakby chcieli decydować za ludzi, co dla nich najlepsze. Nie? Czemu zatem ich nawet nie zapytali o zdanie, skoro głoszą o swojej roli czynienia bliżnim dobra?

... WYBACZ SWYM WYŚŁANNIKOM, PANIE.

My przy nich nie jesteśmy lepsi. Walczyliśmy pazurami, żeby prawo było prawem? Żeby odebrane niegdyś dobra wróciły do prawowitych właścicieli? Jakże jednak trudno je oddać z własnej ręki. Człowiek tak łatwo przyzwyczaja się do dóbr wszelakich a materialnych.

... DARUJ NAM PAZERNOŚĆ, PANIE.

Mimo że ludzie w czerni nie kwapią się z wyjaśnieniami, pozostawiając jej

Ciąg dalszy na str. 4

Gazeta
WSPÓŁCZESNA

3

Nr 202 (12 103)